Nr. 166. **Poniedziałek 21. Lipca 1873.** **Rok 63.**

GAZETA LWOWSKA

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3. godz. po południu, z wyjątkiem świąt i niedziel.

Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16. złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Miejscowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

Numer pojedyńczy Gazety bez dziennika urzędowego kosztuje w miejscu 5 ct., pocztą 7 ct. Z dziennikiem urzędowym w miejscu 10 ct., pocztą 12 ct.

Za inseraty liczy się od miejsca jednego wiersza pierwszy raz 7 ct, zaś dwu- lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należytość stęplowa od każdego inseratu wynosi 30 ct.

Przesyłki (franko) odbiera Administracya Gazety Lwowsk. (Ul. Wałowa Nr. 370).

Reklamacye otwarte wolne od opłaty pocztowej. Listy należy frankować.

„Przewodnik naukowy i literacki“ wychodzi każdego miesiąca, 5 ark. 8vo. dla cało- i półrocznych przedpłacicieli bezpłatnie, dla kwartalnych za dopłatę 75 ct. kwartalnie, dla miesięcznych za dopłatą 30 ct. miesięcz. Sam „Przewodnik naukowy“ bez „Gazety“ rocznie 4 zł. w.ą

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Pan minister oświecenia mianował profesora przy państwowem realnem gimnazyum w Brodach Mikołaja Ustyanowicza profesorem państwowego niższego gimnazyum w Radowcach.

Z dniem 31. lipca b. r. rozwiązuje się Komissyę lokalną serwitutową w Kałuszu.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 18. lipca 1873.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Wyciąg z protokołów posiedzeń Rady Wydziału krajowego

za czas od 1. do 30. czerwca 1873.

(Ciąg dalszy)

Wydział krajowy oświadczył c. k. Sądowi kraj. wyż., że sprawa prowizoryalna Jakóba Czajkowskiego przeciw ks. Jedlińskiemu w Samborze, względem postawienia bramy na wygoniu nie należy do kompetencyi władz autonomicznych.

Wydział krajowy zawiadomił Wydziały powiatowe, że uchwalono na Radzie ministrów czasowe powstrzymanie udzielenia kon cessyi na zakładanie nowych Towarzystw akcyjnych i innych zarobkowych nie odnosi się do zwyczajnych kas pożyczkowych gm lub powiatowych, których statuta odpowiadają aprobowanym formularzom, ułożonym w drodze porozumienia pomiędzy c. k. Namiestnictwem a Wydziałem krajowym.

Wskutek pszedstawienia c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu wezwał Wydział krajowy Wydziały powiatowe, aby c. k. urzęda podatkowe w należytym czasie mianowicie najdalej do końca lutego o ile to możliwem jest, zawiadomione były o przyzwolonym gminom dodatku gminnym.

Wydział krajowy udzielił Wydziałowi powiatowemu odpis okólnika c. k. Namiestnictwa do c. k. Starostw względem ścisłego i surowego postępowania przeciw pokątnym pisarzom.

Wydział krajowy uchylił orzeczenie Wydziału powiatowego Mościskiego w sprawie budowniczej Naftalego Cynza, wydane bez głosowania i powzięcia uchwały przez Wydział powiatowy, i polecił podać tę sprawę pod formalną, zgodną z regulaminem uchwałę Wydziału powiatowego.

Wydział krajowy zniósł orzeczenie Wydziału powiatowego i Rady gminnej w Jaśle odmawiające byłemu policyantowi miejskiemu Franciszkowi Baciowi, stabilizowanemu na swej posadzie przed wejściem w życie postanowień ustawy gm. wymierzenia prowizyi za 24letnią służbę.

Wydział krajowy zniósł orzeczenie Wydziału powiatowego w Sanoku, zatwierdzające z pominięciem rady gm uchwałę zwierzchności gm. Posadzie Olchowskiej, którą za sądzono Franc. Wojtkowską i Macieja Mieleckiego na wynagrodzenie za zrządzoną szkodę polową.

Wydział krajowy nieuwzględnił następujących rekursów w sprawach gminnych:

1. Właścicielki domu Nr. 194 Dz. VIII. w Krakowie, przeciw orzeczeniu Rady miejskiej w sprawie odrestaurowania pomienionego domu.

2 Rady gm. Pruchnika przeciw orzeczeniu Wydziału powiatowego w Jarosławiu, mocą którego naczelnik gminy z powodu trwale nadwątlonego zdrowia uwolniony został do pełnienia obowiązku urzędowego.

3. Właściciela domu Nr. 11. Dz. IV. w Krakowie przeciw rozporządzeniu Rady miejskiej w sprawie rozebrania drewnianej przystawki od ulicy.

4. Naczelnika gm. Leszczatowa, zasądzonego przez Wydział powiatowy Sokalski na karę 5 złr. za niedopełnienie prawomocnego polecenia co do obsadzenia drogi drzewami.

5. Kilku mieszczan w Tłustem przeciw orzeczeniu Wydziału powiatowego w Zaleszczykach, którem zniesiono uchwałę Rady gminnej, zakazującą Schlomie Plotzkierowi warzenia piwa w realności L. 205 w Tłustem.

6. Właścicielki realności Nr. 368 $^{2}/_{4}$ we Lwowie przeciw orzeczeniu Magistratu i rady miej. w sprawie uprzątnienia szafy, budki i stolika do sprzedaży wiktuałów z sieni pomienionego domu.

7. Naczelnika gminy Sieniawy zasądzonego przez Wydział powiatowy sanocki na karę 5 złr. za opieszałość w pełnieniu obowiązków służbowych.

8. Zuzanny Mroczek z Radomyśla przeciw orzeczeniu Wydziału powiatowego w Tarnobrzegu, którem odrzucono bezskutecznie skargę rekurentki na zwierzch. gm. o nadużycie władzy urzędowej.

9. Zwierzchności gm. Woli Skrzydlniańskiej przeciw uchwale Rady powiatowej Limanowskiej, którą odmówiono rekurującej gminie pozwolenia do zaciągnienia pożyczki 2000 złr. w Nowo Sądeckiej kasie oszczędności.

10. Naczelnika gminy Lipowca, zasądzonego przez Wydział powiatowy Sanocki na karę 5 złr. za nieprzedłożenie budżetu gminnego.

11. P. Jędrzeja Chomskiego, członka Rady gm. w Chyrowie, przeciw orzeczeniu Wydziału powiatowego w Staremmieście, zatwierdzającemu nałożoną na rekurenta karę za nieprzybycie na posiedzenie.

12. P. Dawida Pastla naczelnika gm. w Kamionce Strumiłowej i p. Pawła Wierzbiańskiego członka zwierzchności gm., przeciw orzeczeniu tamecznego Wydziału powiatowego, skazującego obu za zaniedbanie obowiązków w przedmiocie policyi budowniczej na karę pieniężną. Zarazem uchwalił Wydział krajowy odnieść się do Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyż. o poparcie Władz autonomicznych przy wykonywaniu policyi ogniowej.

13. P. Piotra Baczyńskiego, naczelnika gminy Baczyny, przeciw uchwale Wydziału powiatowego w Staremmieście, skazującej rekurenta za nieprawne wykonywanie policyi miejscowej w obrębie obszaru dworskiego na karę pieniężną w kwocie 10 złr.

14. Naczelnika gm w Staremmieście, przeciw orzeczeniu Wydziału powiatowego w Rzeszowie, skazującemu go na karę 5 złr. za nieprzedłożenie statutów kasy pożyczkowej.

15. Zwierzchności gm. w Śniatynie, przeciw orzeczeniu tamecznego Wydziału powiatowego, którem odmówiono zatwierdzenia uchwały Rady gminnej w sprawie wydzierżawienia sklepu na skład nafty, z powodu braku kompletu na posiedzeniu Rady miejskiej, wymaganego ustawą do podobnych uchwał.

16. Naczelnika gm. Leżajska, przeciw orzeczeniu Wydziału powiatowego w Łańcucie, skazującemu rekurenta za opieszałość w wypełnianiu obowiązków służbowych na grzywnę w kwocie 20 złr.

17. Naczelnika gminy Serafinicz, przeciw orzeczeniu Wydziału pow. w Horodence, skazującemu go za zaniedbanie policyi nad czeladzią służbową na karę pieniężną w kwocie 5 złr.

18. Naczelnika gminy w Jadownikach, przeciw orzeczeniu Wydziału powiatowego w Brzesku, skazującemu go za przekroczenie przepisów policyi budowniczej na karę pieniężną w kwocie 5 złr. Zarazem zniósł Wydział krajowy pozwolenie budowania domu przez tegoż naczelnika nieprawidłowo wydane.

Na rekurs zwierzchności gminnej w Jordanowie, orzekł Wydział krajowy że w myśl §. 27. ustawy gminnej, obowiązaną jest gmina do dostarczania wart nocnych w ogóle, a zatem i przy kościołach i przy cerkwiach że jednak komitet parafialny ma prawo uznania potrzeby osobnej straży nocnej przy kościele lub cerkwi, w którym to wypadku odnośne koszta ponoszą strony konkurencyjne. Z tych powodów uchylił Wydział krajowy zarekurowane orzeczenie Wydziału powiatowego Myślenickiego, że gmina Jordanów obowiązaną jest utrzymywać osobną straż przy kościele, polecając odstąpienie sprawy komitetowi parafialnemu, dla ocenienia, czy zachodzi potrzeba takiej osobnej straży przy kościele, i wydania odpowiednich postanowień.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Lwów dnia 21. lipca.

Termin wyborów do Rady państwa nie został jeszcze dotąd stanowczo oznaczony ale w każdym razie wnosić można, że jest on już niedalekim. Wypadałoby już zatem wziąć pod rozwagę ewentualny rezultat wyborów w całem państwie zwłaszcza w tej chwili, gdy pozwala na to zupełna cisza w zewnętrznej polityce, a trwająca tak długo agitacya wyborcza powinna była nagromadzić dużo materyału do podobnego zestawienia. Tymczasem żaden dziennik nie przystąpił do spełnienia tego zadania, bo jest ono jeszcze dotąd niewykonalnem z kilku powodów. Najpierw całkiem nowy podział okręgów wyborczych niepozwala wysnuwać przypuszczeń z dotychczasowego przebiegu wyborów sejmowych, a dalej skład stronnictw zmienił się w ostatnim roku tak znacznie, że obecnie wchodzą w grę żywioły nieznane przy dawniejszych wyborach, co stanowi najgłówniejszą trudność w obliczeniu rezultatów akcyi wyborczej. Najważniejsze zmiany zaszły w składzie stronnictwa opozycyjnego, które już i dawniej nie zdołało nigdy mimo częstych usiłowań zdobyć się na zgodny program postępowania. Reforma wyborcza spotęgowała w wysokim stopniu ten brak harmonii.

Dzisiaj nietylko nie ma mowy o zgodnem działaniu opozycyi wszystkich krajów koronnych, lecz nadto frakcye opozycyjne w Czechach, Krainie i t. d. postradawszy dawną jednolitą organizacyę, rozpadły się na kilka odrębnych obozów, z których każdy uważa wybo-

O DOWCIPIE.

V.

Rzućmy teraz okiem na wszystkie formy rozwojowe dowcipu, które tu przebiegliśmy, a przekonamy się, jak każda następna wyższą jest od poprzedzającej, i jak one stanowią szereg stopni, po których dowcip spina się coraz wyżej, do coraz widoczniejszej doskonałości.

Rozwój dowcipu w rozmaitych jego formach, tak jak go naszkicowaliśmy za prelekcyami K. Fischera, wskazał nam, że dowcip, czyli owa igraszka sądu, nie idzie utartą drogą, krok za krokiem, ale wolny od wszelkich okowów pospolitego myślenia, zdania i wyobrażenia swoje chwyta niejako w locie, łączy je bezpośrednio, i zestawiając ze sobą słowa i myśli, które nam się wprost sprzecznemi wydają, krzesze z nich iskrę duchową....

Ze wszystkich form dowcipu najlepiej nam to objaśnia oxymoron, o którym właśnie w poprzednim fejletonie mówiliśmy. Porównajmy dowcip akustyczny, od którego zaczęliśmy, z oxymoronem, a ujrzymy, o ile drugi stoi wyżej od pierwszego. Ale dowcip nie zatrzymuje się na tym stopniu doskonałości lecz dąży do coraz wyższych form rozwoju.

Widzieliśmy już, że dowcipna niedorzeczność, czyli oxymoron, polega na pozornej sprzeczności dwóch wyobrażeń. Wyjaśnia nam to dowcipny frazes Talleyranda, przytoczony jako przykład: „Mowa na to nam dana, abyśmy nią ukrywali nasze myśli.“ Ten sławny, rzec można historyczny oxymoron nie miałby żadnego znaczenia, nie miałby poprostu żadnej racyi bytu, gdyby tym razem sprzeczność mowy z milczeniem, słów z utajeniem myśli, nie była tylko pozorną, jak to już poprzednio wspomnieliśmy. Była tu tedy igraszka ż sprzecznością pozorną.

Dowcip wszakże potrafi posługiwać się także sprzecznością rzeczywistą, a czyniąc to objawia się w doskonalszej jeszcze formie, albowiem wyjaśnia nam wtedy jakąś ukrytą prawdę. W tym celu posługuje się dowcip przeciwstawieniem czyli antitezą. Prawda nie byłaby ukrytą, gdyby leżała jasno jak na dłoni; dlatego też dowcip odwraca się od pospolitych, utartych pewników, owszem uderza na nie i tym sposobem wywołuje przeciwstawienie płaskiego sądu z sądem bystrym i głębokim. Tu występuje tedy przed myślą naszą kontrast.

Ale ukrytej prawdy dowcip nie rozwija i nie uczy po professorsku, wyświeca ją igraszką, tak że nagle i od razu prawda ta staje przed nami, i zadziwia swym kontrastem, albowiem jest czemś przeciwnem temu, czegośmy się spodziewali; wywołuje naszą ciekawość a zadowalnia ją jakąś sprzeczną niespodzianką. Forma ta rozwojowa dowcipu nazywa się epigramatem. Jest to najwyższa, najdoskonalsza forma dowcipu, nim tenże zamieni się w humor.

Przytoczmy przykłady. Wiemy, co znaczy opinja publiczna w swem pospolitem, płaskiem znaczeniu, wiemy co znaczą pochwały bezmyślnego tłumu, i czem jest popularność ulicy, która zbyt często okrywa laurami sławy błyskotliwą niedorzeczność. Ileż to razy między pochwałami gminu a prawdziwą zasługą leży przepaść prawdziwa! Otóż mamy kontrast, który dowcip wyświeca po swojemu. Gdy raz tłum burzą oklasków obsypał mowę Phocyona, zawołał tenże: „Przebóg, cóż powiedziałem głupiego?“ Gdy ktoś ofiarował się Temistoklesowi, że nauczy go wszystko zachowywać w pamięci, zapytał go Temistokles: „A czy znasz ty sztukę zapominania?“ Gdy Parmenio mówił do Alexandra Wielkiego: „Przyjąłbym propozycye Daryusza, gdybym był Alexandrem“ — odpowiedział bohater owym wielkim, sławnym kontrastem: „I ja także, gdybym był Parmenionem!“ Pewien mierny wierszokleta francuzki napisał odę do potomności *(à la posterité)*, Wolter skrytykował ją niemiłosiernie temi dowcipnemi słowami: „Wiersz ten nie dojdzie swego adresu...“

W literaturze polskiej znaleść możemy wiele wybornych próbek epigramatycznego dowcipu. Starzy nasi pisarze uprawiali go z pewnem zamiłowaniem, a z pism Kochanowskiego, Potockiego, Kochowskiego itp. dałoby się przytoczyć wiele bardzo trafnych i dowcipnych wierszów epigramatycznych. W XVIII wieku, a mianowicie w drugiej jego połowie, kiedy życie dworskie i towarzyskie tak wysoce rozwinęło dowcip, epigramat bywał i u nas bronią bardzo ulubioną i bardzo często używaną. Król Stanisław August, który był miłośnikiem i protektorem dowcipu padał sam nieraz jego ofiarą. Znany jest ów złośliwy epigram, który obiegał po Warszawie z powodu pomnika, wzniesionego Janowi III przez króla:

Sto tysięcy czerwonych! Jabym trzykroć łożył,
By król Stanisław umarł, a Jan III ożył!

Epigramatyczny dowcip występuje zaczepnie wobec niedostatków i przywar świata, tkwi w nim najczęściej strzała, którą godzi w śmieszności ludzkie. O ile dowcip ten ma zamiar karcenia i chłostania wad i przywar, o tyle przechodzi w satyrę i sarkazm. Zacytowany powyżej epigramat przeciw Stanisławowi Augustowi daje nam właśnie dobry przykład dowcipu sarkastycznego.

Stanąwszy na tym punkcie, dowcip ma przed sobą cały niezmierzony obszar wad i śmieszności, cały świat błędów ludzkich. Wobec tak bogatego materyału dowcip przybiera obszerniejszą formę, nie poprzestaje już na jednem słówku, na jednym zwrocie, jednem zdaniu, nie uderza w jeden lub drugi pojedyńczy przedmiot, ale obejmuje całe objawy życia ludzkiego. Dowcip wychodzi tu na szerokie pole i staje się opisem, opowieścią, obrazem. Tu dowcip już poczyna spływać się z humorem. Wprzód jednak nim ma pójść w usługę humoru, musi się dowcip uzbroić jeszcze w dwie nowe formy, w dwie nowe bronie, w karykaturę i ironję.

ry bezpośrednie za najlepszą sposobność do postawienia pierwszego kroku w samoistnej działalności politycznej. O wiele silniejszą jest organizacya stronnictwa konstytucyjnego, ale nie zdołała ona także zapobiedz nadweręženiu dawnej harmonii ze strony partyi młodoniemieckiej i t. z. demokratów wiedeńskich występujących z agitacyą wyborczą na własną rękę. Obudzona w ostatnich dniach nadzieja, że stronnictwo konstytucyjne odzyska dawniejszą harmonię, dotąd przynajmniej okazuje się płonną. Czy w takim stanie rzeczy można trafnie przepowiedzieć rezultat przyszłych wyborów? Na domiar niepewności w ostatnich dniach akcya wyborcza zamiast konsolidować się rozbija się dalej zwłaszcza w okręgach opozycyjnych.

Blizki powrót jenerała Manteuffla do Berlina po wycofaniu załogi niemieckiej z Francyi zaczyna niepokoić niemieckie liberalne dziennikarstwo. Manteuffel uważany jest dotąd za niebezpiecznego współzawodnika kanclerza niemieckiego, którego stosunek do dworu obudził w ostatnich czasach różne domysły. Wyznaczenie jenerałowi Manteufflowi nowej posady będzie trudnem zadaniem a jego rozwiązenie obudza rozmaite obawy.

Wycofaniem interpelacyi w sprawie wewnętrznej polityki francuzkiej lewica zgromadzenia narodowego okazała, że dzisiaj mniej już wierzy w swoje siły niż do niedawna. Organ Gambetty zdradza także te obawy, bo nie przemawia już do dzisiejszego gabinetu z zwykłem lekceważeniem i zapomniał o dumnem twierdzeniu, że mniejszość gabinetu obali go niezadługo bez wytężenia sił opozycyi. Złudna nadzieja, że gabinet księcia Brogliego jest tylko chwilowym epizodem, zaszkodziła lewicy, a natomiast pozwoliła rządowi wzmocnić się i wdrożyć całą politykę wewnętrzną w nowy kierunek.

Przyjęcie księcia Karola w Wiedniu sprawiło w Rumunii wielkie zadowolenie, którego wyrazem jest dziennik *Pressa*, redagowany do niedawna przez dzisiejszego ministra spraw zagranicznych. „Wrażenie — pisze ten dziennik — które wywołane w całym kraju wspaniałem przyjęciem księcia Rumunii przez Najjaśniejszego cesarza Austryi, staje się z każdym dniem silniejszem we wszystkich warstwach naszego społeczeństwa. Im więcej rozpowszechnia się w kraju wiadomość o owacyach dla księcia Karola, tem zgodniej objawia się zadowolenie. Żaden bezstronny i światły obywatel niezaprzeczy temu.“ W ten sam sposób wspomina artykuł w dalszym ciągu szczegółowo o zaszczytach, jakie spotkały księcia Rumunii w Wiedniu. Wspominając o hołdzie oddanym przez wpływowy dziennik zagraniczny gościnności Najjaśniejszego Pana nie możemy pominąć drugiej części artykułu, która z przyjęcia księcia Karola w Wiedniu wysnuwa wniosek o zmianie polityki austryackiej spraw wschodnich. Domysł ten powtarzano już dawniej a jeden z wpływowych dzienników wiedeńskich pisząc o nim jako o fakcie pewnym, osnuł na tym tle dalsze kombinacye polityczne. Już wówczas zrobiliśmy uwagę, że za domysłem takim nie przemawia ani jakaś wyraźna wskazówka dyplomatyczna, ani prawdopodobieństwo, a wspomniony powyżej artykuł rumuńskiej *Presse*, wcale nie usuwa tych wątpliwości. Niezawodnie nastąpiła zmiana w stosunkach polityki austryackiej na wschodzie, ale zmiana ta nie tyczy się jej kierunku tylko stanowiska, z jakiego obecnie zapatrują się na nią Rumunia i inne pomniejsze państwa na wschodzie. Pozbyły się one bowiem swoich dotychczasowych uprzedzeń wobec Austryi i niewidzą w niej nieprzyjaciela a taką zmianę opinii potwierdza także artykuł o którym tu wspominamy.

Austrya-Węgry. Uchwały węgiersgiego ministerstwa spraw wewnętrznych powzięte w sprawie Pogranicza wojskowego powitało węgierskie dziennikarstwo z zadowoleniem. Według tych uchwał wcielenie węgierskiego terytoryum Pogranicza do rozmaitych komitatów ma być dokonanem w ciągu miesiąca. Wydziały komitetowe, w których wezmą udział także członkowie z Pogranicza wojskowego zwołane być mają w połowie sierpnia; *Pester Lloyd* robi uwagę, że w ten sposób dokonane fakta najlepiej zapobiegną szerzeniu się agitacyi przeciw ustawom.

— Wymownem odparciem doniesień dziennikarskich o przesileniu w ministerstwie jest sam fakt, że ministrowie kolejno udają się na dłuższe urlopy. Obecnie bawią w miejscach kąpielowych za urlopem ministrowie baron Lasser, Chlumecky, dr. Glaser i dr. Ziemiałkowski a w przyszłym miesiącu wyjadą z Wiednia minister-prezydent, dr. Unger, dr. Stremayer i pułkownik Horst.

— Wczorajsza *Wiener Zeitung* ogłasza rozporządzenie ministerstwa handlu o nowej normie telegraficznej, która obowiązywać zacznie od 1. sierpnia b. r.

P. Naplo donosi, że węgierskie ministerstwo skarbu pracuje nad zestawieniem rezultatu poboru podatków w drugim kwartale b. r. Rezultat jest daleko pomyślniejszy niż w tym samym czasie poprzedniego roku. Dochody w czerwcu b. r. wynoszą o 4 miliony więcej niż w czerwcu ubiegłego roku.

— Wiedeński korespondent *Bohemii* donosi: W paryzkim telegramie biura korespondencyjnego poruszono wątpliwość co do podróży szacha perskiego do Wiednia. Według dotąd wiadomych dyspozycyi szacha przyjazd jego do Wiednia nie ulega żadnej wątpliwości. Tylko termin przyjazdu zawisł jeszcze od kwestyi, czy szach przybędzie do Wiednia wprost z Paryża czy na Szwajcaryę gdzie zamierza wypocząć po dotychczasowych wrażeniach. Także i niemiecki cesarz oświadczył, że wobec ciągłego polepszenia spodziewa się, iż będzie mógł w pierwszej połowie sierpnia stanąć w Wiedniu.

Niemcy. Minister oświecenia dr. Falk zamierza już w przyszłej kadencyi sejmowej przedłożyć Izbom monarchii pruskiej projekt ustawy o wychowaniu publicznem. Celem odpowiedniego ułożenia tego projektu wystosował 9. lipca liczne zaproszenia do ludzi fachowych na konferencyę, mającą się zebrać w połowie października b. r. w Berlinie. Na konferencyi tej mają się toczyć rozprawy nad sprawami wyższego mianowicie szkolnictwa.

Co do rewizyi seminaryów duchownych rozporządził minister Falk, iż należy do nich ile możności wyznaczyć urzędnika biegłego w prawie i fachowego w sprawach szkolnych radzcę rejencyjnego. Komisarze ci rządowi mają przedewszystkiem zażądać od przełożonego seminaryum regulaminu dyscypliny i domowego porządku, przyczem mają się obznajomić z całym wewnętrznym ustrojem zakładu a mianowicie przysłuchiwać się wykładom i o każdym profesorze seminaryum pozbierać jak najbardziej szczegółowe wiadomości. Polecono prócz tego komisarzom rządowym dowiedzieć się, czy w seminaryach duchownych znajdują się profesorowie nie mający pruskiego obywatelstwa i w jaki sposób zatrudnieni są klerycy po za lekcyami.

Wszystkie niemal dzienniki pruskie powtórzyły w ostatnich numerach korespondencyą z prus zachodnich, zajmującą się Mazurami. Brzmi ona w przekładzie:

Słychać, że przewódzcy zachodniopruskich Polaków przy zbliżających się wyborach zamierzają przeciągnąć na swą stronę także Mazurów, narodowość szczepowo wprawdzie z Polakami spokrewnioną, lecz pod wielu względami także się od nich różniącą. Mazury (w liczbie około 250.000) są obok Polaków najliczniejszym szczepem nie tylko pomiędzy wszystkiemi słowiańskiemi, lecz w ogóle pomiędzy wszyskiemi nieniemieckiemi. Są oni osiadli w powiatach: szczytnickim olsztyńskim, niborkskim i ostrodzkim w obwodzie rejencyjnym królewickim, a w powiatach: jańsborkskim, leckim, sońsborgskim, oleckim i ełkskim w obwodzie rejencyjnym gąbińskim. Ponieważ w czterech wpierw wymienionych powiatach stanowią 73 proc nt całej ludności, w pięciu zaś ostatnich około 76 procent, przeto tworzą w okręgach wyborczych do parlamentu: ostrodaniborkskim, sońsborg szczytnickim i olecko-ełkskim przeważną większość. Przy ostatnich wyborach wybrano w tych powiatach samych landratów. Sądzić można, jak do *Br. Ztg.* z Prus Zachodnich piszą, że i przy przyszłych wyborach Mazury z biedą pójdą ręka w rękę z Polakami i to głównie z powodu różnicy wyznania. Podczas bowiem, gdy Polacy Prus Zachodnich i W. Ks. Poznańskiego, z wyjątkiem kilku zaledwie tysięcy wyznają wiarę katolicką, są Mazury prawie wyłącznie, odliczywszy kilkuset, protestantami augsburgskiego wyznania.

Najwyższy trybunał odrzucił ostatecznie skargę biskupa Warmińskiego przeciw skarbowi o odebranie temporaliów.

Francya. Przy czwartkowem głosowaniu w biurach Zgromadzenia narodowego dla wyboru komissyi mającej się zająć rozbiorem wniosku Ernoula o rozszerzeniu kompetencyj komissyi nieustającej, otrzymali kandydaci prawicy głosów 336 przeciw 226, które padły na kandydatów lewicy. Znaczne to zwycięztwo zwolenników obecnego rządu skłoniło lewicę do zrzeczenia się zapowiedzianej na dziś interpellacyi Favra o zewnętrznej polityce rządu.

Wedle dziennika *Soir*, **wspomniany** powyżej projekt ministra sprawiedliwości Ernoul, brzmi jak następuje: „Wedle orzeczeń ustawy z 26. maja 1819 r. i dekretu z 11. sierpnia 1848 r. mogą obrazy Zgromadzenia narodowego rozpowszechniane i powstałe przez pisma, dochodzone być sądownie tylko na mocy udzielonego przez Zgromadzenie narodowe polecenia. Przepisy te dotąd są obowiązującemi, a Izba posługiwała się niemi mianowicie 18. lutego 1872 r., w którym to czasie dała swą autoryzacyą na ściganie kilku dzienników. Rząd proponuje z tego powodu uzupełnić prawo to dodatkiem. Gdy Izba odroczy się na czas dłuższy, nie można ani myśleć o zwołaniu jej celem otrzymania od niej autoryzacyi na sądowe śledztwa; czekanie zaś na ponowne zebranie Izby mogłoby w wielu razach zakwestyonować śledztwo i dozwolić bezkarnie dopuszczać się przestępstw. Nieustająca komisya ma tylko prawo zwołać Zgromadzenie narodowe w ważnych okolicznościach, a nie ma prawa tak jak Zgromadzenie autoryzować sądowe śledztwa. Projekt jaki wam przedkładamy ma na celu zmianę pod tym względem atrybucyi komissyi nieustającej. Reprezentacya narodu powinna być broniona przeciw zaczepkom i obrazom, na jakie mogłaby być narażoną. Jedyny paragraf: Komisyi nieustającej przysłuża podczas feryi Zgromadzenia narodowego prawo Zgromadzenia narodowego z 26. maja 1819.“

— Rozprawy nad reorganizacyą armii nie budzą wielkiego interesu. Przyjęto podział Francyi (z wyjątkiem Algieru) na 18 regionów i utworzenie 18. korpusów armii, zatrzymując dla armii czynnej zasadę powszechnej rekrutacyi, aby nie tworzyć armij prowincyonalnych. Rezerwa przeciwnie przez wzgląd na szybką mobilizacyę, rekrutowaną będzie wyłącznie w dotyczących regionach. Kilku deputowanych lewicy żądało zmniejszenia wydatków na wojsko. Minister wojny odpowiedział, że wszystko uczyni co będzie w jego mocy, aby wydatki nie przekraczały miary. Rząd nie żywi zamiarów wojowniczych, polityka jego ma cechę pokojową, ale mimo to koniecznie trzeba postawić państwo w stan obrony. Gdy cała Europa uzbrojoną jest od stóp do głowy, nie można pozwolić, aby we Francyi drzwi i okna stały każdemu otworem. Armia francuzka powinna mieć możność przejścia w jak najkrótszym czasie ze stopy pokojowej na stopę wojenną.“

W ogóle prace militarne we Francyi prowadzone są w ostatnich czasach z ogromną gorliwością i pospiechem. Minister wojny wydał rozkaz trzymania w ścisłej tajemnicy nowych wynalazków i prac w dziedzinie artyleryi.

Dnia 15. b. m. otrzymała forteca Rocroy napowrót załogę francuzką, którą mieszkańcy powitali z wielką radością.

Anglia. *Gazette* z d. 15. bm. ogłasza urzędowe sprawozdanie z wypadków na zachodniem wybrzeżu Afryki. Depesze pod podpułkownika Festing i kapitana Freemantle odnoszą się do bitwy, stoczonej dnia 13. czerwca. Wojsko wylądowało dnia 9. czerwca koło Elminy i nie mogło bez niebezpieczeństwa przejść małej przestrzeni między Elminą a przylądkiem Coast Castle, ponieważ miasto Elmina fraternizowała z powstańcami, którzy chcieli na twierdzy tamtejszej zatknąć napowrót sztandar hollenderski. Gdy nieprzyjazne usposobienie mieszkańców miasta wzmogło się do tego stopnia, iż prawdopodobnem było, że połączą się z Aszantami, proklamowano, za zezwoleniem zastępcy gubernatora cywilnego Harley'a, stan oblężenia i wezwano mieszkańców Elminy, ażeby bezzwłocznie wydali broń i przybory wojenne angielskim władzom wojskowym, w przeciwnym bowiem razie przystąpi załoga do bombardowania miasta. Wezwanie to nie odniosło żadnego skutku. Po kilkakrotnem jeszcze powtórzeniu wezwania zaczęli Anglicy ostrzeliwać miasto, które po kilkunastu minutach stanęło w płomieniach. Podczas pożaru było kilka wypadków explozyi palnych materyałów, które miały być użyte przeciw Anglikom. Przed pożarem i podczas takowego schroniło się mnóstwo mieszkańców do obozu nieprzyjaciela, który w tym czasie przypuścił atak na fort Sant jago. Pułkownik Festing i kapitan Freemantle odparli bez wielkich wysileń nieprzyjaciela. Po tem nastąpił atak 3000 Aszantów, którym Festing mógł przeciwstawić zaledwie 15 oficerów i 318 szeregowców. Dowódzca oddaje wielkie pochwały szeregowcom angielskim i krajowcom; zostającym w służbie angielskiej (Houssas). Teraz dopiero czuć się dawał Anglikom brak dział siedmiofuntowych, które byłyby prędko rozbroiły nieprzyjaciela. W pierwszej potyczce utracili 4 szeregowców; nieprzyjaciel pozostawił na placu boju 20 zabitych. W drugiej bitwie padło 200 Aszantów; po stronie angielskiej jeden był zabity i czterech rannych. Z przejętej broni przekonano się, iż pochodzi ona z Anglii a *Birmingham Post* donosi, iż z Birmingham odeszło bardzo wiele karabinów do Afryki. Pułkowni Testing znalazł karabin ze znakiem „Tower“ i nóż pochodzący z fabryki w Sheffield Sprawozdania *Times* sięgają do dnia 28. czerwca, w którym to czasie nie było jeszcze zamierzonego przez powstańców ataku na fort angielski. Powyższe sprawozdanie pisane było w Sierra Leone, gdzie kolonia angielska bardzo narzeka, że stojące tam wojsko drugiego zachodnio indyjskiego pułku piechoty nie odeszło na pomoc załodze w Elminie. Korespondencya ta zadaje kłam uspokajającej relacyi lorda Kimberley, który pisze, iż załoga oczekuje z otuchą ataku nieprzyjaciela. W końcu pisze *Times*, iż nastały deszcze, które wywrą dobry skutek na stan zdrowia mieszkańców kolonii. *Globe* donosi, iż parowiec Zephir opuścił d. 12. bm. Chatam i że jest już w drodze do „złotych wybrzeży“. D. 15 bm. zaś odpłynął parowiec „Simeon“ z posiłkami dla zagrożonej kolonii.

Hiszpania. Od dawna już powtarzały dzienniki wiadomość, iż między dowódzcami Karlistów panuje wielka niezgoda. Odnosiło się to głównie do proboszcza Santa-Cruz z jednej i reszty dowódzców z drugiej strony. Wiadomość ta potwierdza się najzupełniej, gdyż Don Karlos wydał pod d. 15. b. m. rozkaz dzienny do Lizagaray'a, w którym nakazuje jenerałowi najsurowiej uważać proboszcza Santa Cruz jako buntownika, jeśliby chciał stanąć na czele nowego oddziału powstańców. Według najnowszych telegramów musiał Santa Cruz zostać wyparty do Francyi, gdyż rząd hiszpański domagał się od rządu francuzkiego wydania proboszcza, jako obwinionego o podpalenie.

O przybyciu Don Karlosa do Hiszpanii podaje *l'Ordre* następującą depeszę telegraficzną:

Bayonne 16. lipca. Gdy broń oczekiwana przez Karlistów nadeszła do Hiszpanii, odbył król Karol VII. w pośród swych ochotników dziś o godz. 10. rano wjazd prawdziwie tryumfalny do Zugarramundi w Nawarze.

Eutuzyazm ludności jest nie do opisania; król przywitany został jako zbawca Hiszpanii.

Wszystko, co zdolne do broni w prowincyach Niższej Nawarry spieszy zaciągnąć się w szeregi Karlistów.

Wkrótce ma nastąpić przeprawa przez rzeką Ebro (już uskuteczniona po części; p, R).

Mówią nawet o marszu na Madryt.

Dwanaście tysięcy karabinów przywieziono temi dniami.

KRONIKA.

— ***Najprz. Xiądz Metropolita*** powrócił w zeszłym tygodniu do Lwowa w swej objażdżki po dekanacie Bobreckim.

— † ***Dr. Antoni Wachholz*** profesor historyi austryackiej i powszechnej na wszechnicy Jagiellońskiej, zmarł dnia 18go lipca w Krakowie.

— ***J. E. p. hr. Kazimierz Krasicki***, prezes Towarzystwa kredytowego i kurator zakładu Ossolińskich wyjechał przed kilku dniami na wieś.

— ***Karol hr. Lanckoroński*** z Brzežan otrzymał od Najjaśniejszego Pana pozwolenie do przyjęcia i noszenia honorowego krzyża zakonu Johannitów.

— ***Dr. F. Rulf*** były profesor prawa karnego przy uniwersytecie lwowskim a obecnie profesor tego samego przedmiotu, przy uniwersytecie pragskim wydał nową procedurę karną z objaśnieniami.

— ***Konfiskata.*** C k prokuratorya skonfiskowała wczorajszy numer pisma humorystycznego p. t. *Szczutek*.

* ***Pożar.*** W nocy z soboty na niedzielę po godz. 1. sygnalizowano z wieży ratuszowej ogień na pierwszej dzielnicy. Paliło się zabudowanie w ogrodzie pod l. 65 przy ulicy Zielonej, składające się z pomieszkania Aleksandra Jakima i ze stajni, własność p. Chaima Kleinmana. Mimo spiesznej i energicznej pomocy miejskiej straży ogniowej i straży ochotniczej spłonął cały dach i inne części drewniane budynku, tudzież niektóre rachomości złożone na strychu. Budynek był asekurowany. Wnosząc z sposobu, w jaki pożar powstał, miał być ogień podłożony. Śledztwo w toku.

* ***Za dzieciobójstwo*** ściganą służącę, o której przedwczoraj donieśliśmy, wyśledził rewizor policyi p. Säbel w sobotę u pewnego stróża przy ulicy Żółkiewskiej, u którego się ukrywała. Jest nią Marya Czajkowska z Glinian, licząca lat 35, wolnego stanu. Oddano ją do sądu krajowego.

* ***Kradzież.*** Bazylemu Dobrzańskiemu, kościelnemu przy kościele Św. Anny, skradł wczoraj około godz. 8. rano nieodszukany dotychczas sprawca z zamkniętego pomieszkania po odbiciu kłódki, płaszcz kościelny biały, kapę z łóżka, 8 koszul i chustkę tybetową.

* ***Trzydzieście talarów,*** dziesięć rubli i 30 zlr. (wszystko to w biletach bankowych) zgubił wraz z pularesem dużym skórzanym

w sobotę wieczór podczas przechadzki w ogrodzie miejskim inżynier z Saksonii Paweł Thillman zamieszkały obecnie w hotelu Langa.

= **P. Karol Estreicher**, znakomity nasz a prawdziwie niestrudzony bibliograf, wydał w Krakowie *Bibliografję polską XIX stulecia. 3,000 druków od r. 1871.* Bibliografję tę zebrał autor na życzenie komissyi wystawowej wiedeńskiej. Z wielce ciekawej tej publikacyi dowiadujemy się, że w latach 1871, 1872 i w początku r. 1873 wyszło do 3200 druków. Z tego wypada na Galicyę 1530 druków. Galicya produkuje więc niemal tyle, co Królestwo Polskie, Prusy i zagranica razem wzięte. W polskim języku wyszło w czasie wspomnionym 2 888 druków, w obcych językach 272. Autorów bądź oryginalnych, bądź z których tłumaczono było 1300. Według liczby druków tak się grupują miasta: Warszawa 892, Kraków 672, Lwów 559, Poznań 233, Bochnia 31, Wadowice 28, Rzeszów 26 i td Najwięcej dzieł wychodziło na polu prawa i polityki (370), teologii (325), historyi (226) Powieści zajmują czwarte z koleji miejsce 200. Czasopism wychodziło 148.

Δ **Policya targowa.** Miejski urząd targowy ukarał w czasie od 15. do 19. lipca: za przekroczenia sanitarne 6 osób; za przekupnictwo 2 osoby; za uboczną sprzedaż 19 osób; za fałszowanie nabiału 3 osoby; za tamowanie komunikacyi 5 osób; za zajechanie placu targowego 4 osoby; za nieprzyzwoitość na targu 1 osobę; za uwłaczanie godności urzędowej 1 osobę. Między tem było kar pieniężnych 26, aresztu 1, konfiskat 9. napomnień 5

Δ **Wiadomości dyecezyalne.** Dotychczasowy zawiadowca gr. kat. kapelanii w Ostrowie (starostwa złoczowskiego) ks. Józef Trylowski, otrzymał dnia 14. lipca b r. kanoniczną instytucyę na probostwo w Ożydowie (starostwa brodzkiego) a miejsce jego w Ostrowie zajął zawiadowca ks. Szymon Pituszewski.

*** **W rzece Strypie** utopiła się przypadkowo dnia 14. bm. Marya Wichraj włościanka z Chatek w starostwie Podhajeckiem.

*** **W Rożnowie** w starostwie Śniatyńskiem obwiesił się z niewiadomej przyczyny włościanin Fedor Czerczuk.

— **Wystawę powszechną** zwiedziło 17 lipca 49.028 osób. Cena wstępu wynosiła 50 centów

— **Budowa nowej opery w Peszcie** kosztować będzie po strąceniu sumy potrzebnej na zakupno gruntu 1 600,000 złr.

— **Największe browary austryackie.** Browar w Klein Schwehat wytwarza 718,950 wiader piwa, w St. Marx 503,200 wiader, w Liesieng 483,800 wiader, dwa browary w Pilznie (w Czechach) razem 392,096 wiader.

— **Pachnące dyamenty.** *Siècle* donosi, że między dyamentami szacha znajduje się gatunek nieznany dotąd wcale w Europie, mianowicie pachnące dyamenty, wydające szczególnie przy wysokiej temperaturze w salach gdzie wiele osób się gromadzi, np. na balach, pyszną woń. Znaleść je można w oddalonej prowincyi Persyi, w żelaznych i węgielnych kopalniach. Aromat nader delikatny, przypomina poniekąd ambrę. Arcyrzadkie te dyamenty uważają Persowie za rodzaj talizmanu, zapewniającego głównie kochankom wzajemność ze strony ukochanej osoby.

— **Order lwa i słońca.** Paryzki *Figaro* opowiada komiczne zdarzenie, za którego prawdziwość zaręcza. Pan Halanzier (dyrektor wielkiej opery) ani marzy, że jednemu z abonentów loży, młodemu wicehrabiemu de D. dopomógł do pozyskania 10,000 fr. Wicehrabia nie znający zgoła prawideł ekonomii, zabrnął nie wiedzieć już po raz który w wielkie długi a ojciec jego lubo rzadkiej słabości człowiek, zamknął wreście sakiewkę swoją dla syna. Zasmucony tem młodzieniec, przypatrywał się w ostatnią sobotę nader melancbolijnie, szachowi na galowem przedstawieniu, gdy w tem wielki pomysł przyszedł mu do głowy Wyszedłszy z teatru, wskoczył do powozu i przyjechawszy do ojca rzekł: „Ojcze, ucałuj mnie! Szach obdarzył mnie orderem lwa i słońca.“ „Niepodobna!“ odparł zaczerwieniony z dumy ojciec „Ależ prawda, oto mój dyplom.“ To mówiąc ukazał miły synalek zdumionym oczom ojca afisz przedstawienia galowego, który p. Halanzier jak wiadomo z galanteryi po persku drukować kazał. — „Ach, mój synu!“ zawołał do łez wzruszony hrabia. „Nie masz już długów: oto pieniądze.“ I sięgnąwszy do szuflady, dał młodemu wicehrabiemu dziesięć biletów po tysiąc franków. Dotąd podobno nie wyśledził jeszcze podstępu i z dumą spogląda na pociechę swojej starości.

— **Co za wiele, to nie zdrowo.** Opodal miasta Linz znaleziono w tych dnia blizką skonania kobietę. W kilka godzin później umarła — a przyczyną śmierci było zjedzenie pięciu funtów czereśni razem z pestkami.

— **Na wschodzie.** Z Shanghai dochodzi telegraficzna wiadomość, że japońscy i inni obcy posłowie na dniu 29. maja otrzymali w Pekingu u cesarza chińskiego posłuchanie. Wiadomość ta jest dość ważną. Posłowie mocarstw europejskich nie mogli się dotąd przedstawić młodemu cesarzowi chińskiemu, uważając za ujmę dla swej godności stać się powolnym prawidłom etykiety chińskiej wymagającej, aby ci, co mają szczęście ujrzeć syna słońca, bili czołem o podłogę. Dwór chiński obstawał jednak silnie przy wypełnieniu ceremoniału.

— **Skutki zabobonności.** W pewnej wiosce węgierskiej (w Komitacie Doboka) umarły niedawno dwie osoby z jednej familii na cholerę. W nocy po pogrzebie sniło się siostrze jednej ze zmarłych, że pochowana siostra nie dozna w grobie spokoju, dopóki cała rodzina za nią nie pójdzie Krewni złożywszy radę familijną, przyszli ostatecznie po długich rozprawach do przekonania, że zmarła była czarownicą, którą należy najprędzej uczynić nieszkodliwą. Dla dopięcia celu, wykopali zwłoki, odcięli serce, przebili je i złożywszy je znów na miejsce, przewrócili trupa w trumnie.

— **Rycerski słoń.** Że i zwierzę posiada zmysł do elegancyi i dobrych obyczajów, dowiódł świeżo wielki słoń w paryzkim *Jardin des plantes.* Hołdując zwykle tylko słodkiemu nałogowi chwytania placka i cukru, prześladował tą razą objawami czułości pewną panią, za którą, ilekroć się oddalić chciała, gonił długą wyciągniętą trąbą. Szedł gdy ona szła, zatrzymał się, gdy ona stawała, słowem postępował jak namiętny kochanek. Zatrwożona mimo znanej uprzejmości słonia panienka, chciała odejść, co widząc słoń, wydał głuchy jęk. Stróż uspokoiwszy damę, poprosił ją, aby czułemu zwierzęciu podała bukiet, który nosiła na piersi. Drżącą ręką uczyniła zadość wezwaniu. Słoń pochwycił bukiet chciwie trąbą, przybliżył go dwukrotnie do ust wciągał z rozkoszą w siebie zapach i ku ogólnemu zdumieniu z komiczną gracyą zwrócił go właścicielce. Bukiet składał się z pomarańczowych kwiatów a dla wyjaśnienia całej sceny posłuży wiadomość, że słoń przepada za pomarańczowym zapachem.

* **Rozprawy ostateczne.** W bieżącym tygodniu odbędą się w tutejszym c. k sądzie krajowym następujące rozprawy ostateczne: Dnia 21. b. m. Bińkowskiej Maryi, o dzieciobójstwo. Laufera Jankla, o kradzież. Dnia 22. b. m. Wachtla Berla. o kradzież, Mandzieja Jurka, o ciężkie uszkodzenie ciała, Władiuka Fedka, o kradzież, Mironowicza Jana, o ciężkie uszkodzenie ciała, Kluby Iwasia, o kradzież. Dnia 24. b. m. Pordesa Jechla, o sprzeniewierzenie, Koczona Astanazego, o ciężkie uszkodzenie ciała, Tatarneka Wojciecha, o sprzeniewierzenie, Kopinka Hrycia, o kradzież. Dnia 26. b. m. Pefferkorna Josla, o gwałt publiczny, Bekera Ferdynanda, o kradzież, Sokołowskiej Apolonii, o kradzież.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

— **I Bilans kasy Oszczędności m Stanisławawa za I półrocze 1873 roku.** Stan czynny: kasa 6,713 złr 18 ct. Zastawy papierów wartościowych i monet 26,830 złr. — Weksle 341.775 złr Pożyczki hipotekarne 92,772 złr. 01 ct Inwentarz 1,169 złr. 13 ct. Effekta funduszu rezerwowego 22,930 złr. 51 ct. Depozyta i inne rachunki 4,115 złr. 97 ct. Razem 496,305 złr. 80 ct.

Stan bierny: Wkładki 460,245 złr. 44 ct. Fundusz rezerwowy 24,513 złr. 71 ct Depozyta i inne rachunki 2,336 złr. 55 ct. Zysk 9.210 złr. 10 ct. Razem 496,305 złr. 80 ct.

II Bilans Stanisławowskiego banku zaliczkowego za I półrocze 1873 r. Stan czynny; kasa 97 złr. 99 ct. Weksle 19,895 złr. Zastawy 1,985 złr. Różne rachunki 324 złr. 20 ct. Razem 22,302 złr. 19 ct.

Stan bierny: Udziały członków 9,687 złr. 50 ct. Wierzyciele 7,604 złr. 34 ct. Wkładki 3,528 złr. 93 ct. Fundusz rezerwowy 277 zł. 02 ct Różne rachunki 143 złr. 96 ct Zysk 1,060 złr. 44 ct Razem 22,302 zł 19 ct.

Ceny targowe z miesiąca czerwca 1873.

Następujących artykułów:	Rawa		Kęty		Oświęcim		yBrzeżan		Radłów	
	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł.	c.	zł	c.
Mec pszenicy	7	17	—	—	6	95	6	45	6	50
„ żyta	4	96	5	14	5	45	4	18	4	80
„ jęczmienia	4	7	4	56	4	27	2	50	4	—
„ owsa	2	13	2	62	2	77	1	54	2	60
„ grochu	4	93	—	.	7	6	4	60	5	50
„ hreczki	3	76	—	—	—	—	—	—	4	—
„ kukurudzy	—	—	—	—	—	—	-	—	-	—
„ ziemiaków	2	—	2	58	2	85	3	—	2	40
Cetnar siana	1	13	1	76	1	28	—	—	—	—
Sąg drzewa twardego	6	—	8	32	8	50	7	50	9	—
„ „ miękkiego	3	83	6	30	6		5	50	8	—
Funt mięsa wołowego	-	18	—	22	—	20	—	20	—	18
Robotnik bez wiktu	-	50	—	—	—	60	—	40	—	35

OSTATNIA POCZTA.

Ślub Najdostojniejszego Arcyksięcia Karola Ludwika z infantką Marją Teresą Braganza odbędzie się według doniesień dzisiejszych dzienników w środę 23 lipca w zamku Heubach Ślubu udzieli biskup Ketteler Zaraz po ślubie Najdostojniejsi nowożeńcy udają się w podróż

Arcybiskup Ledóchowski pozwolił duchowieństwu brać udział w agitacyi wyborczej polecając proboszczom, by w parafiach swoich działali na korzyść kandydatów wybitnie katolickich. Zakaz uczestniczenia w zgromadzeniach wyborczych istnieje i nadal. Nie wolno również księżom bez pozwolenia duchownej władzy przyjmować mandatów poselskich.

Marszałek polowy Moltke ma w tym tygodniu przybyć do Wiednia.

Szach perski opuścił Paryż 19. lipca.

Skład nowego gabinetu hiszpańskiego jest następujący: Salmeron, minister-prezydent; Fera. Gonzalez, minister stanu, Carvajol, skarbu; Bergas, sprawiedliwości; Maisonave, spraw wewnętrznych; jenerał Gonzalez, wojny; Qveiro, marynarki; Rodriguez, robót publicznych; Palama, kolonij.

Głośny wódz karlistów, ks. Santa Cruz opuścił teatr wojny i udał się do Rzymu.

Dyrektor policyi w Pradze Wilhelm Marx mianowany został prezydentem dyrekcyi policyi w Wiedniu.

Niższo austryacka izba handlowa w dzisiejszej *Wiener Zeitung* ogłasza, że według postanowień traktatu handlowego austryacko-chińskiego obsadzone zostaną dwie posady przy chińskiej służbie cłowej poddanymi austryacko węgierskiej monarchii Posady te, z których jedną nadaje austryackie ministerstwo handlu na przedstawienie izby handlowej, są korzystne, bo przynoszą już na wstępie dochód w kwocie 3000 złr i otwierają kandydatom bardzo korzystną karyerę. Głównemi warunkami są: znajomość angielskiego języka, czytelne pismo, biegłości w rachunkach wiek od 19 do 23 lat, wolny stan i silna budowa ciała. Podania należycie ostęplowane i allegatami zaopatrzone wnieść należy najdalej do 31. lipca do biura izby handlowej w Wiedniu.

Telegram z Petersburga donosi pod dniem 18go b. m że jenerał Kaufman, głównodowodzący w wyprawie na Chiwę, opuścił ten kraj, ustanowiszy we wszystkich znaczniejszych miastach rossyjskie władze administracyjne. Sam najkrótszą drogą, przez morze kaspijskie, udaje się do Petersburga, gdzie przygotowują dlań wspaniałe przyjęcie.

— Czytamy w *Ostsee Ztg.*: W „świętom“ mieście Kijowie mieszkało po za dzielnicą żydowską razem około 2.950 żydów, między którymi znajdowało się 79 kupców znaczniejszych i 80 studentów, reszta składała się z handlarzy i rzemieślników. Tylko 150 żydów otrzymało pozwolenie mieszkania w pewnych oznaczonych częściach miasta; 130 wytransportowano w drodze przymusowej, 300 otrzymało nakaz opuszczenia miasta i przedmieść, a 2370, nie czekając nakazu, wydaliło się dobrowolnie.

Dzienniki francuzki zapewniają, że zawikłania w sprawie miejsc świętych blizkie są pomyślnego załatwienia. Duchowni, tak greccy jak łacińscy, którzy spowodowali niepokoje, zostaną z Jerozolimy usunięci.

Mahmud basza, były wielki wezyr a następnie gubernator Kostambułu, otrzymał od sułtana rozkaz udania się do Trapezuntu, gdzie pozostać ma aż do dalszego rozporządzenia. Zdaje się przeto, że porzucono zamiar wytoczenia procesu przeciw niemu.

Przyjechali do Lwowa

Dnia 20. lipca.

Hotel Zorza. Pp.: Książe Stourdza M., z Multan. — Dr. Łobaczewski E., z Przemyśla. — Hausner A., z Brodów. — Kritesko M., z Multan. — Korapandzijan A., z Stambułu. — Poll W., z Rossyi. — Radzimiński Z., z Rossyi. — Wydega M. z Królestwa. — Wojciechowski R., z Wielopola.

Hotel europejski: Pp: Połczyński T., z Poznania. — Truskolawski L., z Płonny. — Zawadzki J., z Sułkowic.

Hotel Langa P. Dr. Ardelt R., c. k. lekarz pułkowy z Serethu.

Hotel angielski: Hr. Stecki T., z Wołynia. — Hr. Stecki B., z Wołynia. — Brzozowski W., z Załucza. — Petri W., z Turówki.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Paryż, 19. lipca. Zgromadzenie narodowe przyjęło wniosek odroczenia od 27. lipca do 5. listopada 404 głosami przeciw 238 członkom zgromadzenia, którzy żądali zwołania zgromadzenia po opuszczeniu terytoryum przez wojska niemieckie. Szach perski odjechał dziś w południe. Santa-Cruz udaje się do Rzymu, aby się przedstawić Ojcu św.

Monachjum, 20. lipca. W procesie Adeli Spitzeder uznano wszystkich oskarzonych winnymi; co do samej Adeli Spitzeder nie przyznano żadnych okoliczności łagodzących. Spitzeder skazana została na 3 lata, inni oskarzeni skazani na 1—6 miesięcy więzienia.

Bardzo liczne wędrowne zgromadzenie katolików uchwaliło petycyę do króla przeciw dalszemu rozszerzeniu ustawy przeciw Jezuitom.

Darmstadt, 20. lipca. Przybył tu cesarz niemiecki. Uda się do Ems, dla pożegnania cesarza rossyjskiego, potem powróci tu znowu, a następnie powtórnie do Ems pojedzie.

Ancona, 20. lipca. Prefekt tutejszy zakazał z względów sanitarnych processyj.

Perpignan, 20. lipca. Karliści pod dowództwem Don Alfonsa zdobyli miasto Ignalada.

Genewa, 20. lipca. Przybył tu dziś wieczór szach perski.

Odpowiedz. redaktor: Władysław Łoziński.

Od Administracyi.

Dziennik urzędowy dla prenumerujących na dodatkowym arkuszu

Cennik lwowskiej Izby handl. i przem.

z 19. lipca 1873.

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kolei gal. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	222	50	224	50
Kolei lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	137	—	138	50
Banku hip. gal. po 200 zł. wpłata	—	—	—	—
Papierni czerlańsk. po zł. w. a.	—	—	—	—
Gal. banku krajowego	—	—	—	—
2. Listy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. gal. 5-prc. w. a.	78	—	78	75
„ „ „ 4-prc. w. a.	71	25	72	—
Banku hipoteczn. gal.	84	75	85	50
Gal. zakładu kred. włościańskiego	92	—	94	—
3. Obligi za 100 zł.				
Indemnizacyjne gal.	75	—	75	75
4. Losy.				
Miasta Krakowa	22	—	24	—
5. Monety.				
Dukat holenderski	5	18	5	25
„ cesarski	5	21	5	27
Napoleond'or	8	83	8	91
Pół imperyał rossyjski	8	95	9	10
Rubel rossyjski srebrny	1	68	1	78
„ „ papierowy	1	47	1	48
Talar pruski srebrny	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	1	65	1	67
Srebro	109	—	110	—

(Oprócz kupona bież.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. lipca 1873.

	płacą	żądają
1. Dług Państwa (Za 100 zł.)		
Jednolity dług państwa w srebrze	68.20	68.35
„ „ „ w banku	73.10	73.25
Losy z r. 1839 całe	265.—	267.—
„ „ 1839 piąta część	255.—	256.—
„ „ 1854 po 250 zł. 4-prc.	92.50	93.—
„ „ 1860 po 500 zł. 5-prc.	101.50	102.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5-prc.	112.—	113.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	130.50	131.—
Renty Como po 42 lir. austr.	25.—	26.—
2. Obligacye indemn. 5⁰/₀ za 100 zł.		
Czech	94.—	95.—
Bukowiny	74.—	75.—
Galicyi	75.—	75.75
Niższej Austryi	93.—	94.—
Siedmiogrodu	75.—	75.50
Węgier	77.50	78.25
3. Akcye.		
Bank anglo-austr. po 200 zł. wpłata 50 prc.	164.50	165.50
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	225.—	226.—
Niższo-austr. tow. eskompt. po 500 zł.	1030.—	1040.—
Gal. banku kraj. à 200 zł. wpłata 40 prc,	—.—	—.—
Gal. banku hip. po 200 zł. wpłata 50 pro.	—.—	—.—
Gal. banku handl. i przem. à200 zł. wpł. 40 prc.	—.—	—.—
Gal. tow. kred. ziemsk. à 200zł.	—.—	—.—
Banku narodowego	980.—	982.—
Austr. tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	—.—	570.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	224.—	225.—
Pół. kolej po 1000 zł. w. a.	2005.—	2105.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	222,50	224.—
Lwow.-czern. kol. po 200 zł. w. a. w srebr.	137.—	138.—
Kol. naddniest. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (węg. część) à 200 zł.w sreb.	—.—	—.—
Kol. węg. gal. I. à 200 zł. w srebr.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. państ. po 200 zł. m. k.	337.50	338.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	187.—	187.50
4. Listy zast. losowane. (za 100 zł.)		
Powsz. austr. tow. kred. ziem. 5-prc. w srbr.	100.—	100.25
Gal. zakł. kr. ziem. w Krak. los. w 18 lat. 6-prc.	95.50	96.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 6-prc.	94.50	95.—
„ „ „ „ „ „ 36 „ 5 i pół	100.—	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 prc.	70.—	71.—
„ „ „ po 5 prc.	77.—	79.—
Gal. banku hipot. po 6 prc.	84.50	85.—
Gal. zakł. kred. włośc. po 6 prc.	91.50	92.—
Bank. narod. po 5 prc.	90.10	90.30
Węg. tow. ziem. po 5 i pół prc.	80.—	81.—
„ „ „ (rente) po 6 prc.	—.—	—.—
5. Oblig. z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)		
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	89.75	90.25
„ „ „ 100 zł. w. a.	87.—	—.—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 300 zł. 5 prc.	102.50	—.—
„ „ „ „ II. emisyi	98.—	98.25
„ „ „ „ III. „	96.50	97.—
Kol. Albrechta à 300 zł. 5-prc. w. a.	76.—	77.—
Kol. naddniestrzańska à 300 zł. 5-prc. w. a.	49.—	50.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (węg. część) à 300 zł. 5-prc. w srbr.	84.—	84.50
Kol. lwow.-czern.-jas. VI. emisyi à 300 zł. 5-prc. w srbr.	—.—	85.—
Węg. gal. kol. à 200 zł. 5-prc. w srbr.	79.25	79.75
6. Losy.		
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	166.—	167.—
Clarego po 40 zł. m. k.	36.—	37.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	94.—	96.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	14.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w, a.	25.—	27.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	23.—	24.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	14.—
Salma po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	26.—	27.—
Poż. miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	23.—	24.—
Poż, Tryest. po 100 zł. m. k.	—.—	—.—
„ „ „ 50 zł. w. a.	56.—	57.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	20.—	21.—
Losy miasta Krakowa	—.—	—.—
Weksle. (Na 3 miesiące.)		
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	93.25	93.75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w. p. n.	93.50	93.75
Hamburg za 100 M. B.	54.75	55.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.25	111.50
Paryż za 100 fr.	43.55	43.60
Kurs złota.		
Dukat ces. men.	—.—	—.—
„ peł. wagi	5.30	5.31
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.87	8.89
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	109.—	109.15

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 19. lipca.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	68	25
„ „ „ w srebrze	73	25
Losy z 1860 roku	102	50
Akcye banku wiedeńskiego	980	—
„ „ kredytowego	220	—
Londyn 10 funtów szterlingów	111	30
Srebro	108	75
Napoleond'or	8	87
Dukat	—	—

Plan Wystawy

światowej we Wiedniu r. 1873 ze wszystkiemi pawilonami budynkami i przedmiotami, znajdującemi się w obrębie placu Wystawy, według źródeł autentycznych zaczerpniętych w jeneralnej dyrekcji, jest do nabycia wstarannem polskiem wydaniu na papierze welinowym w księgarni

Gubrynowicza i Schmidta

we Lwowie, plac Św. Ducha l. 10,

po cenie 36 cnt., z przesyłką pocztową 40 cnt. (17567—?)

(1985 3—3) **Konkurs.**

L. 1323 Pr. Celem obsadzenia opróżnionych posad praktykantów konceptowych przy magistracie lwowskim z płacą roczną 500 zł. w. a. rozpisuje się niniejszem konkurs do 15. sierpnia b. r.

Ubiegający się o te posady zechcą w terminie wnieść podania swe w drodze właściwej do Prezydyum magistratu i załączyć dowody wieku, odbytych nauk prawniczych i egzaminów państwowych, tudzież wykazać się z dotychczasowego zatrudnienia i dokładnej znajomości języka polskiego.

Z prezydyum magistratu kr. stoł. miasta

Lwów dnia 30. czerwca 1873.

(1647 5—?) **Zmiana lokalu.**

Znane od 15 lat

Skład i fabryka obuwia damskiego

Walentego Baurowicza

przeniesione zostały z placu katedralnego do własnej realności na ulicę Kopernika l. 4 (dawniej szeroka l. 7).

Szczycąc się od tak wielu lat łaskawymi względami P. T. Szanownej Publiczności, ośmielam się polecić i nadal moje wyroby, **dokonywane z najlepszego materyału, a więc trwałe a mimo to odpowiadające kształtem i gustem najwybredniejszym wy3aganiom elegancyi.**

Mając zawsze na składzie znaczny zapas towaru, przyjmuję i wykonuję w najkrótszym czasie także wszelkie obstalunki w miejscu, i na prowincyę za pobraniem pocztowym.

Z uszanowaniem

W. Baurowicz.

C. k. uprzywilejowany galicyjski

AKCYJNY BANK HIPOTECZNY we Lwowie

wydaje

6% LISTY HIPOTECZNE

które są jak najwłaściwsze do lokowania kapitałów.

Listy hipoteczne mogą według prawa z dnia 2go lipca 1868 D. P. XXXVIII nr. 93. być użyte na lokowanie kapitałów funduszowych, na lokowanie kapitałów zakładów publicznych, pod nadzorem rządu stojących. na lokowanie kapitałów pupilarnych, fideikomisowych i depozytowych, tudzież w skutek najwyższego postanowienia z dnia 17go grudnia 1870 na zabezpieczenie kaucyi małżeńskich wojskowych, a po kursie giełdowym na kaucye służbowe i wadya.

Ogólna suma w obiegu będących listów hipotecznych nie może w żadnym razie przenosić sumy równoczesnych wierzytelności hipotecznych i nie może być wyższą nad dwudziestokrotną sumę kapitału akcyjnego rzeczywiście wpłaconego.

Kupony płatne dnia 1go marca i go września każdego roku, jakoteż listy hipoteczne wylosowane dnia 28go lutego każdego roku, z których jedne i drugie nieulegają żadnemu opodatkowaniu wypłacają bez wsze kiego strącenia:

we LWOWIE, główna kasu Banku hipotecznego i Filie tegoż w KRAKOWIE, CZERNIOWCACH, BIAŁEJ, TARNOPOLU i SAMBORZE;
w WIEDNIU, kantor wymiany bankowy niższo-austryackiego Towarzystwa eskontowego i Union-Bank;
w PRADZE Filia c. k. uprzyw. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu i Filia Union;
w LINCU Bank dla Górnej Austryi i Salzburga.
w BERNIE c. k. uprzyw. morawski Bank dla przemysłu i handlu;
w BERLINIE pp. Meyer et Comp.
w WARSZAWIE p. Leon Epstein. (2 15—?)

Zamiast wydawanego dawniej „Dodatku miesięcznego" do „Gazety Lwowskiej" wychodzi od 1. lutego 1873 począwszy pod redakcyą **Władysława Łozińskiego** a nakładem wydawnictwa „Gazety Lwowskiej."

„PRZEWODNIK NAUKOWY I LITERACKI",

pismo poświęcone nauce i literaturze, a to raz na miesiąc w objętości **pięciu** arkuszy ścisłego druku (rocznie w dwóch tomach po 30 arkuszy), i zawiera następujące działy:

I. Rozprawy historyczne i literackie, życiorysy, przeglądy krytyczne, sprawozdania z poważniejszych objawów ruchu literackiego i artystycznego.
II. Studja ekonomiczne i statystyczne, wiadomości o ruchu przemysłowym i handlowym, z szczególnem uwzględnieniem naszej prowincyi.
III. Materyały do krajoznawstwa, monografie ważniejszych miejscowości, opisy topograficzne, wiadomości o stanie rozmaitych instytucyj krajowych.
IV. Sprawozdania z ruchu naukowego za granicą, wiadomości krytyczne o najznakomitszych publikacyach obcych i bibliografię.

Pragnąc pismu temu nadać cechę i wartość poważnego organu naukowo-literackiego — wydawnictwo rozszerzając i urozmaicając program jego, postarało się zarazem o specjalnych znakomitych współpracowników do każdego z powyższych działów. I tak przyrzec raczyli pomoc swą redakcyi następujący uczeni i pisarze:

Bielowski August, (członek Akademji).
Dr. **Biliński Leon,** profesor wszechnicy lwowskiej.
Kalicki Bernard.
Dr. **Kreutz,** profesor wszechnicy lwowskiej.
Dr. **Liske Ksawery,** profesor wszechnicy lwowskiej.
Dr. **Małecki Antoni,** członek Akademji i profesor wszechnicy lwowskiej.
Nowiński Stanisław.
Dr. **Piłat Tadeusz,** profesor wszechnicy lwowskiej.
Dr. **Piłat Roman,** docent wszechnicy lwowskiej.
Siemieński Lucyan, (członek Akademji).
Hr. **Stadnicki Kazimierz.**
Szujski Józef, profesor wszechnicy krakowskiej.
Dr. **Wisłocki Władysław.**
Dr. **Zakrzewski Wincenty,** prof. wszechnicy krak.

Prenumerata wynosi: rocznie **4** zł., półrocznie **2** zł., ćwierćrocznie **1** zł. w. a., którą prosimy nadsyłać (najdogodniej przekazem pocztowym) pod adresem: **Administracya „Gazety Lwowskiej."**

Cena księgarska (główny skład w księgarni „Gubrynowicza i Schmidta") za rocznik **5** zł., za pół roku czyli 1 tom **2.50,** za ćwierć roku **1.25,** za zeszyt **50** centów w. a.

Prenumeratorowie „Gazety Lwowskiej", którzy uiszczą przedpłatę na „Gazetę" z góry za cały rok lub za pół roku, otrzymają „Przewodnik" bezpłatnie, zaś prenumeratorowie ćwierćroczni i miesięczni na żądanie za dopłatą: pierwsi 75 ct. za kwartał, drudzy 30 ct. za zeszyt.

W ubiegłym roku został także nakładem **Administracyi „Gazety Lwowskiej"** wydany zupełny

Kodex dyplomatyczny miasta Wieliczki

(oprócz rejestrów i podobizn 170 str. in folio)

z polskimi przekładami dokumentów, spisanych w języku łacińskim, i 25 podobiznami dyplomów najdawniejszych.

Takowy nabyć można w **Administracyi „Gazety Lwowskiej"** po cenie **4** zł. w. a. za okaz broszurowany, (z przesyłką pocztową franko: **4** zł. **45** ct. w. a.

Cena księgarska: 5 zł. **25** ct., główny skład w księgarni **Gubrynowicza i Schmidta** we Lwowie, plac św. Ducha.

Administracya „Gazety Lwowskiej."

Lwów, ulica Wałowa l. 29 now. 370.

Z drukarni E. Winiarza.

DZIENNIK URZĘDOWY do GAZETY LWOWSKIEJ z dnia 21. Lipca Nr. 166.

(2053 2—3) **Edykt.**

Nr. 1676 cyw. C. k. sąd powiatowy w Starym Sączu zawiadamia Maryannę Hroch, rodem z Borohradku w Czechach, której miejsce obecnego pobytu nie jest wiadome, że rzeczy jej w roku 1864 w tutejszym magazynie karnym pozostawione w drodze publicznej licytacyi w dniu 2. lipca 1873 sprzedane, z takowej kwota 29 zł. 97 ct. a. w. zebraną, i w tutejszosądowym depozycie zachowaną została.

Wzywa się ją przeto, aby się po odebranie tej kwoty po strąceniu kosztów ogłoszenia edyktalnego pozostałej do sądu tutejszego lub do kuratora w osobie p. Józefa Oskarda ze Starego Sącza ustanowionego, zgłosiła.

Stary Sącz dnia 11. lipca 1873.

(2055 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 4482. Do zastępywania niewiadomych spadkobierców i prawonabywców po ś. p Bazylu Komarnickim właścicielu jednej szóstej części dóbr Mochnate Matków i Iwaszkowic powiatu Turzańskiego „Komarnieczyzna" zwanej w księgach tabuli krajowej Dom. 196 pag. 96. dalej Dom. 31 pag. 416 i Dom. 31 pag. 417 zapisanej w sprawach wykupu lub regulacyi ciężarów gruntowych, tudzież praw spólnego posiadania i użytkowania dotyczących pomienionych dóbr i w myśl naj. c. patentu z dnia 5. lipca 1853 i rozporządzenia ministeryalnego z dnia 31. października 1857 r. przeprowadzić się mających, mianowała Staromiejska c. k. komisya serwitutowa na podstawie przepisu zawartego w §. 36 wyż powołanego rozporządzenia ministeryalnego p. Bazylego Dr. Wołosiańskiego adwokata krajowego w Samborze kuratorem tych spadkobierców i prawonabywców na koszt i niebezpieczeństwo tychże i dla tego też wzywa powyż wspomnionych niewiadomych spadkobierców i prawonabywców po ś. p. Bazylu Komarnickim, jako też fizycznego posiadacza powyż wspomnionej $1/6$ części Teodora Komarnickiego i wszystkich, którzyby do współwłasności, tej części pretensyę mieli, by w myśl §. 33 wyż powołanego rozporządzenia ministeryalnego wspólnie z ks. Szymonem Komarnickiem właścicielem $4/6$ i Teodorem Komarnickim właścicielem $1/6$ z części dóbr „Komarnieczyzna" zwanej do zastępywania ich w sprawie wspólnego posiadania i użytkowania lasów w obrębie gminy katastralnej Matków, Mochnate i Iwaszkowce położonych obrali wspólnego pełnomocnika; który stanąć ma przed komisyą w Samborze na dniu 5. sierpnia 1873 gdyż inaczej do tej czynności z ks. Szymonem Komarnickim i Teodorem Komarnickim mianowany kurator zawezwany zostanie.

Co się niniejszem podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Starostwa.

Staremiasto dnia 13. lipca 1873.

(2056 2—3) **E d y k t.**

Nr. 1516 c. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu wzywa niniejszem Iwana Kostyk byłego prostego żołnierza przy c. k. 13 pułku Ułanów, ażeby w przeciągu roku w sądzie tutejszym się stawił, bo inaczej jeżeli Iwan Kostyk niestanie albo innym sposobem sąd o swoim życiu nie zawiadomi, sąd przystąpi douznania go za zmarłego.

Przemyśl dnia 14. maja 1873.

(2057 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 654. C. k. sąd powiatowy w Dobromilu rozpisuje w celu ściągnienia przez Mojżesza Stein przeciw małżonkom Janowi i Maryi Korosteńskim wywalczonej kwoty 567 złr a. w. z. p. n. na mocy uchwały z dnia 10. maja 1872 do l. 2961 już dozwoloną publiczną sprzedaż realności pod nr. c. 4 w Kniazpolu położonej, do dłużników Jana i Maryi Korosteńskich należącej, składającej się z domu mieszkalnego, młyna, budynków gospodarczych i przynależących do tej realności ogrodów, pól i łąk w objętości 14 morgów 119□ sążni po bezskutecznym upływie dawniej wyznaczonych trzech terminów licytacyjnych li tylko w jednym terminie na dzień 17. października 1870 o godzinie 9 wyznaczonym pod następującemi warunkami:

1. Jako cenę wywołania bierze się sądownie wyprowadzona wartość realności w kwocie 1830 zł. a. w. i realność ta przy tem terminie nawet i poniżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę będzie sprzedaną.

2. Każdy chęć kupienia mający będzie obowiązanym kwotę 183 zł. a. w. jako wadium do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, a oprócz tego w razie nabycia realności będzie obowiązanym trzecią część ceny kupna z zachowaniem złożonego wadium do rąk komisyi zapłacić.

3. Resztę warunków licytacyjnych mogą chęć kupienia mający w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

O tej licytacyi uwiadamia się wszystkie strony interesowane.

C. k. sąd powiatowy.

Dobromil 30. marca 1873.

(2058 2—3) **E d y k t.**

Nr. 35108, Ze strony c. k. sądu krajowego lwowskiego mianuje się adwokata Dr. Nurkowskiego z zastępstwem adwokata Dr. Malego kuratorem dla z miejsca pobytu niewiadomego Jana Ufniarskiego w celu doręczenia temuż uchwały ts. tabularnej z dnia 19. kwietnia 1873 l. 18449 względem wyłączenia lasu Dąbrówka czyli Trościaniec zwany z kompleksu dóbr Borysowa i otworzenia dla takowego ciała tabularnego i temu kuratorowi doręcza się równocześnie powyższą uchwałę tabularną.

O czem się p. Jana Ufniarskiego zawiadamia.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów dnia 21. czerwca 1873.

(2060 2—3) **E d y k t.**

Nr. 17222. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem p. Emilię Białd pod firmą Schoy z miejsca pobytu niewiadomą, że przeciw niej w dniu 8. lipca 1873 Mojżesz Manne wniósł pozew do l. 17222 o zapłacenie sumy wekslowej 150 zł. wa. zpn. w załatwieniu którego pozwanej polecono, aby zaskarżoną sumę wekslową z procentem 6% od dnia 22. czerwca 1873 wraz z kosztami sądowemi w 3 dniach pod rygorem egzekucyi powodowi zapłaciła.

Gdy miejsce pobytu pozwanej jest niewiadomem przeto c. k. sąd w celu zastępowania pozwanej Emilii Białd na koszt i niebezpieczeństwo tutejszego adw. Dra. Blatteisa z substytucyą apw. Dr. Kaufmanna kuratorem nieobecnej ustanowił, z którym spór wytoczony według ustawy o postępowaniu wekslowem przeprowadzonym będzie.

Zaleca się zatem niniejszym edyktem pozwanej, aby z wyż oznaczonym czasie albo sama stanęła, lub też potrzebne dokumenta ustanowionemu dla niej zastępcy udzieliła wreszcie innego obrońcę sobie wybrała i o tem c k. sądowi doniosła w ogóle zaś aby wszelkich możebnych do obrony środków prawnych użyła w razie bowiem przeciwnym wynikłe z zaniedbania skutki sama sobie przypisaćby musiała.

Kraków 10. lipca 1873.

(2061 2—3) **E d y k t.**

L. 8701. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu niniejszem wiadomo czyni, że Salomonowi Drimer z Trembowli zginął weksel w języku niemieckim w Trembowli dnia 12. grudnia 1872 na 52 zł. wystawiony, 6 miesięcy od daty płatny podpisem Salamona Drimmer jako wystawiciela zaopatrzony a przez akceptanta Ignacego Krychowicza, do zapłaty przyjęty.

Wzywa się przeto posiadacza tego wekslu, ażeby takowy w przeciągu dni 45 sądowi przedłożył, gdyż w razie przeciwnym tenże na prośbę Salomona Drimera, jako niebyły i nieważny uznany zostanie.

Tarnopol, dnia 9. lipca 1873.

(2062 2—3) **E d y k t.**

L. 8854. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Sch. Chaję Perlmann, że pod dniem 8. lipca 1873 do liczby 8854 przeciw niej Czarna Blumenfeld wniosła prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę wekslową 50 złr. i że z powodu niewiadomego miejsca pobytu je dla niej, na jej koszta i niebezpieczeństwo ustanowiono. kuratora w osobie p. adw. dr. Marksteina z zastępstwem p. adw. dr Axelrada, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto wspomnioną Sch. Chaję Perlman, by ustanowionego kuratora należycie poinformowała lub innego zastępcę mianowała, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisze.

Tarnopol, dnia 9. lipca 1873.

(2063 2—3) **Obwieszczenie.**

Nr. 11570. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia, że wskutek odezwy c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 17. kwietnia 1873 do l. 9904 celem zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego z dniem 1. lipca 1870 w kapitale 23,100 zł. wa. wynoszącej wraz z przynaln. przedsięweźmie w dwóch terminach to jest 26. sierpnia 1873 i 24. września 1873 każdą razą o godzinie 10 zrana, publiczną przymusową sprzedaż dóbr Łęki dolne z przyległ. Paszkowszczyzna, Uniatowszczyzna i Wolniki w powiecie Pilzneńskim położonych wedle Dom. 243 pag. 287 n. 15 haer. Franciszka Ksawerego Wykowskiego własnych pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość dóbr, przy udzieleniu pożyczki przyjęta w sumie 52,448 zł. wa. W pierwszym i drugim terminie, dobra te niżej ceny wywołania nie będą sprzedane.

Dobra te sprzedane będą ryczałtowo, z wyłączeniem prawa do wynagrodzenia za zniesione powinności poddańcze, i bez wszelkiej ewikcyi.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi dziesiątą część ceny wywołania mianowicie sumę 5,244 zł. 80 ct. wa. bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galicyjskiej kasy oszczędności, bądź w listach zastawnych galicyjskiego Towarzystwa kredytowego, lub austr. banku narodowego, albo też w galic. obligacyach indemniz., wedle ostatniego tychże kursu, nigdy jednak nad wartość nominalną tychże do rąk komisyi licytacyjnej, jako wadyum złożyć.

Wszakże Dyrekcya galic. Towarzystwa kredytowego ma prawo licytować bez złożenia wadyum.

Wadyum najwięcej ofiarującego zatrzymanem i jeżeli w gotowiźnie złożone było, temuż w cenę kupna wliczonem innym zaś licytującym po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

Gdyby dobra te w pierwszym lub drugim terminie przynajmiej za cenę wywołania sprzedane nie były, natenczas w celu ułożenia ułatwiających warunków, wyznacza się termin sądowy na dzień 24. września 1873 o godzinie 4 po południu z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący, uważani będą.

Reszte warunki licytacyjne tudzież extrakt tabularny dóbr Łęki dolne z przyleg. w tutejszosądowej registraturze a na terminach licytacyjnych przy komisyi licytacyjnej mogą być przeglądnięte.

O tem zawiadamia się galic. Towarzystwo kredytowe ziemskie, dalej dłużnika Franciszka Ksawerego Wykowskiego, na którego majątek konkurs otwarty został, do rąk adwokata Dr Grabczyńskiego, jako zarządcy masy krydalnej, następnie wszystkich wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu wiadomych do rąk własnych, nakoniec wierzycieli hipotecznych z miejsca pobytu niewiadomych jako to: Tittel Florenz, Jüttel Florenz, Mojżesz Celnik, I. Salom, Salomon Kapice, Scheindl Bau, i Meilech Laub, tudzież wszystkich wierzycieli hipotecznych którzyby po dniu 21. października 1872 do Tabuli krajowej weszli do rąk kuratora adw. Dr. Tokarza z substytucyą adw. Dr. Kapiszewskiego ustanowionego.

Z Rady c k. sądu obwodowego.

Tarnów dnia 19. czerwca 1873.

(2064 2-3) **E d y k t.**

L. 12378. Wskutek dalszej rekwizycyi c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 10. czerwca 1873 r. l. 12992, c. k. sąd deleg. miejski zawiadamia, iż na zgodne żądanie nauczycieli, a mianowicie: Mojżesza Rittermana, Berla Immerglücka, Noego Kaufmana, Breindli Rubinstein, S. Lieblinga, Doby Rittermann, rozpisana t. s. rezolucyą z dnia 9. maja 1873 l. 5876 publiczna sprzedaż realności włościańskiej w Mogile pod l. 122 położonej, Kaspra i Katarzyny Tyrków własnej protokołem z dnia 17. lutego 1872 l. 3310 zastawniczo opisanej a protokołem z dnia 9. września 1872 l. 18188 egzekucyjnie oszacowanej w terminach powołaną rezolucyą wyznaczonych do połowy ograniczoną zostaje z tą zmianą warunków licytacyi, że:

1. cenę wywołania stanowi połowa ceny szacunkowej całej realności tj. kwota 1022 złr. 75 kr. w. a. i że chęć nabycia mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi wadium w kwocie 102 złr. 50 kr. w. a. w gotówce lub w papierach wartościowych prawnie na wadium służyć mogących, według ich kursu lecz nie wyżej wartości nominalnej.

Kraków dnia 14. lipca 1873.

(2065 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 739. C. k. sąd powiatowy podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Muschla w kwocie 155 zł. w. a. zpn. odbędzie się w siedzibie tutejszego sądu dnia 18. sierpnia i 18. września i 20 października 1873 każdą razą o godzinie 9. z rana, przymusowa sprzedaż zastawniczo opisanej, i wedle protokołu z dnia 10. września 1872 na 250 zł. oszacowanej realności Michała Reczkowicza, a właściwie tegoż nieletnich spadkobierców Maryanny z Reczkowiczów Skotnickiej, Zofii i Agaty Reczkiewiczów własnej, w Lipinach pod nr. 24 położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej z 5. morgów gruntu i chałupy, składającej się, a to pod następującemi warunkami:

1. za cenę wywołania ustanawia się wartość szacunkowa 250 złr. w. a. poniżej której ta realność na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

2. Każdy chęć kupna mający, obowiązany jest kwotę 25 złr. w. a. jako wadyum do rąk komisyi licytacyjnej złożyć.

3. Resztę warunków licytacyjnych tudzież akt opisowego zajęcia i oszacowania wolno jest chęć kupna mającym w registraturze sądowej przejrzeć.

Dąbrowa, dnia 20. czerwca 1873.

(2067 2—3) **E d y k t.**

Nr. 3013 c. C. k. sąd powiatowy w Uhnowie ogłasza niniejszem, że Dominik Hipp ojciec w Brukenthalu uchwałą c. k. sądu krajowego we Lwowie z dnia 17. maja 1873 do l. 28713 jako marnotrawca uznany i temuż kuratora w osobie Dominika Hippa syna gospodarza z Brukenthala nadano.

Uhnów 11. lipca 1873.

(2071 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 32222. Dla zabezpieczenia dostawy materyału do pokrycia 11 mili gościńca Lwów-Jaworów-Radymno na r. 1874, 1875, 1876 odbędzie się dnia 22. lipca b. r. o godzinie 12. w południe w lwowskiem c. k. starostwie licytacya za pomocą ofert pisemnych.

Dostawa na rok 1874 wynosić będzie 200 pryzm szutru w cenie fiskalnej 1127 zł. 80 ct.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w wymienionem starostwie, dokąd także należycie wystosowane oferty, opatrzone w 5% wadium przed upływem wyznaczonego terminu wniesione być mają.

Oferty nie ułożone podług przepisów lub podane po upływie terminu nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 30. czerwca 1873.

(2040 3—3) **K o n k u r s.**

L. 3811. W obrębie podpisanej dyrekcyi jest 13 posad assystentów telegrafu z wcieleniem do trzeciego stopnia XI rangi płac do obsadzenia, mianowicie: 4 w Krakowie, 5 w Przemyślu, a po jednej we Lwowie, w Jarosławiu, Tarnopolu i Zaleszczykach.

Z posadami temi połączoną jest pensya rocznych sześćset (600) zł. w. a. z dodatkiem aktywalnym, wymierzonym podług prawa z 15. kwietnia 1873 dotyczącego regulowania płac czynnych urzędników państwa, jakoteż zobowiązanie się do złożenia kaucyi służbowej w kwocie dwiestu (200) zł. w. a.

Własnoręczne pisane podania ubiegających się o te posady, mają być wniesione bezpośrednio do podpisanej Dyrekcyi, jeżeli zaś kompetenci zostają w wojskowej lub cywilnej służbie rządowej, natenczas wniesienie ich podań winno nastąpić w przepisanej drodze służbowej w przeciągu czterech tygodni od dnia pierwszego ogłoszenia tego konkursu w dzienniku krajowym.

Do podań mają być załączone dowody odbytej służby publicznej lub prywatnej, osobliwie zaś świadectwo z dobrym postępem ukończonego kursu telegraficznego dla urzędników, dowód dokładnej znajomości języka niemieckiego i dostatecznych początków języka francuzkiego, jakoteż świadectwo fizycznego uzdolnienia kompetenta do służby przy telegrafie.

C. k. Dyrekcya telegrafów.

Lwów dnia 15. lipca 1873.

(2047 3—3) **O g ł o s z e n i e.**

L. 971. C. k. sąd pow. miej. deleg. w Tarnopolu uznaje za zgodzeniem się c. k. sądu obwodowego, uchwałą z 9. lipca 1873 l. 8718 Piotra Błotnego z Czerniechowa za marnotrawcę, i nadaje mu kuratora w osobie Onufrego Chmielowskiego z Czerniechowa.

Tarnopol dnia 14. lipca 1873.

(2048 3—3) **Obwieszczenie**

L. 1221. C. k. sąd pow. w Boryni podaje do wiadomości, że Fedor Rayta gospodarz gruntowy zmarł w Beniowie 6. października 1868 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia

Ponieważ miejsce pobytu pełnolet. syna Iwana Rayty sądowi nie jest wiadome, wzywa się przeto tegoż nieobecnego, aby w przeciągu roku jednego od daty poniżej wyrażonej w tutejszym sądzie się zgłosił i swe oświadczenie spadkowe wniósł, inaczej postępowanie spadkowe ze zgłaszającymi się spadkobiercami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Marcinem Fedorowiczem przeprowadzone będzie.

Borynia 20. czerwca 1873.

(2049 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2769. C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje do wiadomości, że dnia 20. marca 1869 umarł w Komarnikach Jan Ilnicki Cierciewicz bez pozostawienia ostatniej woli.

Ponieważ syna tego Jędrzeja Ilnickiego Cierciewicza miejsce pobytu sądowi temu nie jest wiadome, wzywa się go, ażeby w przeciągu roku jednego od dnia poniżej wyrażonego do sądu tegoż zgłosił się i oświadczenie swe spadkowe tem pewniej wniósł, ile że w przeciwnym razie, postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Janem Ilnickim Cierciewicz prowadzone będzie.

Borynia, 21. czerwca 1873.

(2050 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 923. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowy wiadomo czyni, iż wskutek odezwy

c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 7. marca 1873 l. 4217, celem wydobycia sumy 22 zł. 50 ct. a. w. Seligowi Lauferowi przyznanej z 6% od 8. października 1871 kosztami sądowemi 2 zł. 24 ct. i egzekucyjnemi 1 zł. 74 ct., 1 zł. 8 ct., 9 zł. 22 ct., 1 zł. 74 ct., 7 zł. 12 ct. i 4 zł. 4 ct. aw., rozpisuje egzekucyjną sprzedaż realności dłużnika Mikołaja Markiewicza własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej pod l. k 91 w Cmoleście położonej, która się odbędzie w zabudowaniu sądowem w trzech terminach tj. 19. sierpnia 1873, 16. września 1873 i 21. października 1873 każdą razą o godzinie 10 zrana.

Cena wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 535 złr. w. a. Każden chęć kupienia mający, ma wadium w kwocie 60 zł. a. w. złożyć.

Gdyby realność ta w dwóch pierwszych terminach za, lub wyżej ceny szacunkowej sprzedaną niebyła, w trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie

Reszta warunków licytacyjnych, akt opisania i akt oszacowania w tutej. sądow. registraturze przepisać wolno.

Z c. k. sądu powiatowego.
Kolbuszowa 7. lipca 1873

(2068 1—3) **Konkurs**

L. 14761. Posada woźnego pocztowego z czasowym charakterem we Lwowie za rocznem wynagrodzeniem 350 zł. i 25%wym dodatkiem aktywalnym; suknia służbowa w naturze i kaucya 200 złr. Termin podań zaopatrzonych w przynależne dokumenta naznacza się cztery tygodnie

później: dwie posady woźnych pocztowych z czasowym charakterem we Lwowie i Krakowie za rocznem wynagrodzeniem po 350 złr. i 25% dodatkiem aktywalnym w rocznej kwocie 87 złr. 50 ct. suknia służbowa w naturze, kaucya po 200 złr. Termin podań naznacza się trzy tygodnie

nakoniec: posada pocztmistrza w Żurawicy, powiecie przemyskim za zawarciem kontraktu służbowego i złożeniem kaucyi 200 złr., stajennem 180 złr. i kancelaryjnem rocznem 36 złr. i umówić się mającem wynagrodzeniem za utrzymywanie dziennie czterorazowych poczt pieszych między urzędem pocztowym a dworcem kolei żelaznej w Żurawicy.

Udokumentowane podania wnieść trzeba w przeciągu trzech tygodni w drodze c. k. wyższej dyrekcyi pocztowej we Lwowie, oraz nadmienić, za jakie najmniejsze wynagrodzenie utrzymywanie wspomnionych poczt pieszych się uskuteczni.

Lwów, dnia 14. czerwca 1873.

Concurs.

Z. 14761. Eine Postamtsdienersstelle in zeitlicher Eigenschaft, Jahreslohn 350 fl. 25% Aktivitätszulage; Dienstkleid in natura; Kaution 200 fl.

Gesuche sind unter Nachweisung der gesetzlichen Erfordernisse binnen vier Wochen.

Dann zwei Postamtsdienersstellen zeitlicher Eigenschaft in Lemberg und Krakau, Jahreslohn je 350 fl. die 25 perzentige Aktivitätszulage jährlicher 87 fl. 50 kr. Genuß des Dienstkleides in natura; Caution je 200 fl. Gesuche sind binnen drei Wochen, endlich

Postmeisterstelle in Żurawica, Bezirkshauptmannschaft in Przemyśl gegen Dienstvertrag und Caution von 200 fl, Jahresbestallung 180 fl., jährliches Amtspauschale 36 fl. und ein zu vereinbarendes Pauschale für die Unterhaltung der täglich viermaligen Botengänge zwischen dem Postamte und Bahnhof in Żurawica.

Dokumentirte Gesuche sind binnen drei Wochen bei der k. k. Oberpostdirektion in Lemberg einzubringen, und es ist zugleich anzugeben, welches geringste Jahrespauschale für die Unterhaltung der oberwähnten Botengänge beansprucht wird.

Lemberg, am 14. Juli 1873.

(2069 1—3) **Edykt.**

Nr. 1631 ciw. Pod dniem 14. maja 1873 do l. 1631 wnieśli Mendel Reiszer i Leib Malz przeciw Ferdynandowi Melzerowi i Tadeuszowi hr. Michałowskiemu, który to otatni z miejsca pobytu wiadomym nie jest, do tutejszego sądu pozew o solidarne zapłacenie kwoty 1000 zł. a. w.

Zamianowawszy dla Tadeusza hr. Michałowskiego kuratora do przedsięwzięcia tego sporu w osobie adwokata krajowego Dr. Smutnego, wzywa się go, by kuratorowi swemu informacyj udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał i tego sądowi tutejszemu oznajmił i jednocześnie uwiadamia się, że termin do rozprawy na dzień 18. września 1873 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie wyznaczony został.

C. k. sąd powiatowy.
Ustrzyki dolne dnia 2. czerwca 1873.

(2070 1—3) **Edykt.**

Nr. 28445. C. k. sąd krajowy zawiadamia Leonarda i Roralię Kaizerów, Jana i Antoninę małż. Antonów, Tymoteusza Habermana, Józefę i Ewę Nawrockich, Frydryka Webera, Ewę Werhanowską, Michała Śniadowskiego, Ewę Raczyńską, Rebekę Laner, Teklę Galińską spadkobierców Maryi Galińskiej, Alojzego Kinzlera, Izraela i Ittę Sobel, że na prośbę Fryderyka i Amalii Opuchlaków dozwolono wykreślenie następujących uchwał odmownych: W stanie czynnym realności pod l. $472^{2}/_{4}$ zanotowaną jak D. 23 p. 558 n. 3 haer uchwałą do l. 17372 z dnia 21. grudnia 1810, mocą której prośbie Leonarda i Rozalii Kaizer o zaintabulowanie resztującej ceny kupna w kwocie 500 zł. odmówiono. II W stanie czynnym realności pod l $474^{2}/_{4}$ zanotowaną jak D. 36 p. 226 n. 3 haer uchwałą do l. 13010 z 27. września 1810 mocą której intabulacyi cessyi browaru na rzecz Jana i Antoniny małż. Anton a wedle Dom. 36 p. 227 nr 5 haer. uchwałą po l. 17095 z dnia 21. grudnia 1810 mocą której zaprenotowaniu zarzutu Tymotei Haberman przeciw intabulacyi upadłości Barbary Krystlin na browarze pod l. $474^{2}/_{4}$ odmówiono.

III Dalej widoczne w stanie czynnym realności pod l. $475^{2}/_{4}$ a) D. 41 p. 215 nr. 7 haer. odmowną uchwałę do l. 23072 z dnia 28. stycznia 1841 z powodu prośby Józefa i Ewy Nawrockich o zaintabulowanie ich za użytkujących właścicieli jednego morga gruntu pod l. $311^{2}/_{4}$ a za nieograniczonych właścicieli $456^{1}/_{2}$ morgów wydzielonych z gruntów Filipowskie i Maku-howskie; b) D. 95 p. 246 n. 9 haer. do l. 22190 uchwałą z dnia 4. grudnia 1841 rekurs rzeczonych Józefa i Ewy Nawrockich w przedmiocie powyżej poszczególnionym odrzucają; c) D. 95 p. 252 n. 15 haer. uchwałą do l. 21201 z dnia 1. października 1847 intabulacyi prenotacyi nieoznaczonych granic parceli gruntowej w jurydyce Tomaszowszczyzna pod l. $311^{2}/_{4}$ w prośbie Frydryka Weber odmawiającą d) Dom. 95 p. 259 n. 24 haer. w 2gim ustępie podobnąż uchwałą do l. i $^{28157}/_{851}$ odmawiającą prośbie Ewy Werhanowskiej intabulacyi i prenotacyi własności nieograniczonej jednego morga gruntu pod l. $311^{2}/_{4}$; e) D. 95 p. 261 n. 26 haer uchwałą do l. 8396 z dnia 28. maja 1853 odmawiającą prośbie Mishała Sniadowskiego adnotowanie ograniczonego prawa użytkowania gruntu pod l. $211^{2}/_{4}$ o wytoczonego sporu; f) D. 95 p. 268 nr. 36 haer uchwałą do l 16994 z dnia 14. lipca 1859. odmawiającą zaintabulowanie Ewy Raczyńskiej za właścicielkę realności pod l. $311^{2}/_{4}$; g) D. 174 p. 398 n. 46 haer. uchwałą do l. 54204 z dn. 1. kwietnia 1861 intabulacyi Rebeki Laner za właścicielkę $^{1}/_{4}$ części realności pod l. $311^{2}/_{4}$ odmawiającą; h) Dom. 174 pag. 399 nr. 47 haer. uchwałą do l. 40404 z dnia 3. grudnia 1862 mocą której rekurs Rebeki Laner w tymże samym przedmiocie odrzucono; i) D. 95 p. 247 n. 6 i 7 uchwałą odmowną do l. 54230/861 & 40405/862 w przedmiocie extabulacyi klauzuli nieobciążania i nie sprzedania realności pod l. $311^{2}/_{4}$ Rebeki Laner. — IV. W stanie czynnym realności pod l. $481^{2}/_{4}$ 1) D. $^{9}/_{95}$ p. $^{22}/_{247}$ nr. $^{4}/_{11}$ haer. uchwałę do l 15813 z dnia 24 września 1842 odmawiającą prośbie Tekli Galińskiej o zaintabulowanie ją za właścicielkę $^{1}/_{2}$ jurdyki Tomaszowszczyzna pod l. 311 474 475 481 i 482 położonej.

2) D. 9/95 p. 23/256 nr. 9/20 haer ustęp odmownej uchwały z dnia 1. lutego 1849 do l. 469 dotyczący prośby Michała Śniadowskiego o zaintabulowanie go za właściciela gruntów pod l. 474, 475, $481^{2}/_{4}$; 3) D. et p. cod. n 11 haer. ustęp odmowny uchwały do l. 6206 z dnia 18. kwietnia 1850. Dotyczący prośby spadkobierców Maryi Galińskiej o intabulacyi i prenotacyi jurydyki pod l $318^{3}/_{4}$, 311, 474, 475, i $481^{2}/_{4}$; 4) D) 31, p 314, n. 21 haer. do l 54753 z dnia 7. kwietnia 1862 uchwałą odmowną wskutek prośby Alojzego Kinzlera o zaintabulowanie go za właściciela części gruntu pod l. $311^{2}/_{4}$ i nakoniec 5) D. 212 p. 51 nr. 26 haer. odmowny ustęp uchwały do l. 66640 z dnia 31. grudnia 1868 odnoszący się do prośby Israela i Itte Sobel o zaintabulowanie lub zaprenotowanie ich za właścicieli części realności pod l 482 i $311^{2}/_{4}$.

Oraz, że im. jako z życia i miejsca pobytu nieznanym, kuratorem adw. dr. Jekelesa z następstwem p. dr. Pomianowskiego ustanowiono.

Z c. k. sądu krajowego.
Lwów dnia 29. maja 1873.

(2072 1—3) **Edikt.**

Z. 8896. Vom Tarnower k. k. Kreis- als Handels-Gerichte, wird der Inhaber des im Verlust gerathenen Wechsels nachstehenden Inhalts: „Tarnów den 23. Juli 1870 p. ö. w. 68 fl. 69 kr. Vier Monate a dato zahlen Sie gegen diesen Prima-Wechsel an die Ordre unserer Eigenen die Summe von sechzig acht Gulden 69 kr. den Werth in Waaren und stellen solchen auf Rechnung laut Bericht Ferd. Leese et Grünn Herrn Isak Weiss in Tarnów angenommen Isaak Weiss“ aufgefordert, denselben dem Gerichte binnen 45 Tagen vorzulegen, da nach verstrichener Frist genannter Wechsel für null und richtig erklärt werden würde.

Aus dem Rathe des k. k. Kreisgerichtes
Tarnów, den 15. Mai 1873.

(2073 1—3) **Edykt.**

Nro. 9403 C. k. Sąd del. miej. czyni wiadomem, iż w skutek rekwizycyi c. k. Sądu krajowego w Krakowie z dnia 11. lutego 1873. L. 2919, w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 23. lipca 1872. L. 14706 na zaspokojenie przyznanej Dobie Ritterman należytości wekslowej w kwocie 300 złr. w. a. z procentem 6% od dnia 20. lipca 1872. kosztów sądowych 9 złr. 68 kr., tudzież egzekucyjnych w kwotach 4 złr. 12 kr., 4 złr. 42 kr., i 6 złr. 52. kr. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż gospodarstwa włościańskiego pod Nr. 1. w Łęgu położonego dłużników pp. Jakuba i Maryanny Szabelskich własnego ciała tabularnego nie stanowiącego protokołem z dnia 16. marca 1872. zastawniczo opisanego a protokołem z dnia 2. listopada 1872. r. egzekucyjnie na 550 złr. w. a. oszacowanego, w trzech terminach na dniu 20. sierpnia, 24. września i 27. października 1873. każdą razą o godzinie 9. przed południem, na których to dwóch pierwszych terminach rzeczone gospodarstwo tylko wyżej lub wedle ceny szacunkowej na trzecim i poniżej takowej sprzedanem będzie.

Każdy chęć kupienia mający złoży przed rozpoczęciem licytacyi wadium w kwocie 55 złr. w. a. w gotówce lub w papierach prawnie na wadium służyć mogących według ich kursu lecz nie wyżej wartości nominalnej.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze tutejszo sądowej.

Kraków dnia 3. lipca 1870.

(2074 1—3) **Obwieszczenie**

L. 2668. C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje do wiadomości, że 27. lipca 1864 umarł w Butelce niżnej Grzegorz Deduch bez pozostawienia ostatniej woli.

Gdy miejsce pobytu tegoż bratanicy Połahy Deduch i Justyny Deduch sądowi temuż nie jest wiadome, wzywa się obydwie, aby w przeciągu roku jednego od dnia poniżej wyrażonego do sądu tego się zgłosiły i oświadczenie swe spadkowe wniesły — inaczej postępywanie spadkowe z ustanowionym dla nich kuratorem Michałem Deduch i z oświadczonymi spadkobiercami prowadzone będzie.

Z c. k. sądu powiatowego.
Borynia, dnia 20. czerwca 1873.

(2075 1—3) **Edikt.**

Z. 1989. Von Seite des k. k. Bezirksgerichtes in Brody wird dem Chune Rosenfeld aus Brody und respective da derselbe gestorben sein soll, seinen Erben hiemit bekannt gegeben, daß mit dem h. g. Bescheide vom 23. November 1872 Z. 7240 dem Ansuchen des Marcus und der Menie Salz um Einverleibung der letzteren als gleichtheilige Eigenthümer der auf den Namen des Chune Rosenfeld intabulirten aus zwei Tabularkörpern bestehenden Realität sub tab. Nr. 1305 in Brody statt gegeben worden ist, und daß dieser Bescheid für Chune Rosenfeld respective für dessen Erben zu Händen des gleichzeitig in der Person des hiesigen Adv. Hr. dr. Weisstein bestellten Curators zugestellt wird.

Vom k. k. Bezirksgerichte.
Brody 27. Juni 1873.

(2077 1—3) **Edykt.**

Nro. 867. C. k. sąd powiatowy w Wojniczu ogłasza że Anna Chochorowska wniesła dnia 24. marca 1873. do l. 867., prośbę o uznanie nie obecnego Błażeja Chochorowskiego za zmarłego celem przeprowadzenia pertraktacyi spadku z powodu iż dnia 3. lipca 1866 w bitwie po Königgraetz miał zginąć.

Dla nieobecnego Błażeja Chochorowskiego ustanawia się kuratorem Dra. Ludwika Kapiszewskiego, adw. kraj. w Tarnowie.

Zarazem wzywa się tegoż Błażeja Chochorowskiego, aby się w przeciągu jednego roku w tutejszym sądzie stawił, lub w inny sposób sąd tutejszy o swoim życiu i miejscu pobytu zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie przystąpi się do uznania go za zmarłego.

C. k. sąd powiatowy
Wojnicz dnia 5. czerwca 1873

(2079 1—3) **Obwieszczenie.**

Nro. 6258 C. k. sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu zawiadamia niniejszem Nuchima Friedmann z miejsca pobytu niewiadomego, iż na prośbę domu handlowego L. Süsswein i syn z dnia dzisiejszego do l. 6258. wniesioną dozwolonem zostało równoczesną uchwałą tusądową celem zabezpieczenia należytości wekslowych 350 zł. 400 zł. w. a. na rzecz proszącego prowizoryczne zajęcie ruchomości do dłużnika Nuchima Friedmann w Przemyślu należących prawem od zajęcia nieuwolnionych, za złożeniem kaucyi za wstyd i szkodę w kwocie 200 złr. w. a. zawiadamiając pomienionego, dłużnika iż onemu na jego koszt i niebezpieczeństwo kurator w osobie Adwokata krajowego Dr. Skałkowskiego z zastępstwem Adwokata Dr. Zezulki postanowiono i pierwszemu uchwałę powołaną do L. 6258/1873. doręczono.

Przemyśl dnia 16. lipca 1873.

(2080 1—3) **Edykt.**

Nro 3060. C. k. sąd powiatowy w Brzozowie wiadomo czyni, że na dniu 16. kwietnia 1848. zmarł gospodarz Michał Dragan w Wróbliku królewskim z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi mniejsce pobytu jego córek Julii Dlagan, Maryi zam. Pliczka i syna Dmytra Dragan niewiadome, zatem wzywa się tychże, aby w przeciągu jednego roku od ogłoszenia niniejszego edyktu, w tutejszym sądzie się zgłosili, i oświadczenie do spadku tegoż wnieśli, gdyż w przeciwnym razie z zgłaszającemi się spadkobiercami i postanowionym dla nich kuratorem Pawłem Kopczyk rozprawa przeprowadzoną będzie.

Brzozów dnia 6. czerwca 1873

(2081 1 3) **Edykt.**

L. 3094. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomą Małgorzatę Bocheńską, iż Piotr i Teresa Piątkiewiczowie pod dniem 8. lipca r. b. l. 2138 przeciw niej do tutejszego sądu pozew o uznanie, iż pretensya wyrokiem z d. 18. marca 1842 l. 394 w kwocie 50 złr. m k. czyli 52 złr. 50 ct. w. a. wywalczona z stanu biernego realności nr. 194/487 zaintabulowana przez zadawnienie wygasła, wnieśli, który do ustnej rozprawy na dzień 23. lipca 1843 o godzinie 9 rano zadekretowano i ustanowionemu dla niej zastępcy p Franciszkowi Bittmar doręczono, z którym rozpoczęta rozprawa z prawnym skutkiem przeprowadzoną będzie, wzywa się zatem zawiadamiającą się, by rzeczonemu obrońcy wszelkie dowody jej sprawę broniące na czasie dostarczyła, lub sobie innego obrońcę obrała, sąd o tem powiadomiła, lub się sama osobiście broniła, a to tem pewniej, iż w razie zaniedbania złe skutki z tego wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy.
Wieliczka, dnia 10. grudnia 1873.

(2012 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 1219. C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje niniejszem do wiadomości powszechnej, że w roku 1846 Jerzy Biliński Słotyło umarł bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia w Mochnatem*.

Gdy sądowi miejsce pobytu — tegoż pełnoletniej córki Maryi z Bilińskich Słotyło-Dolińskiej i pełnoletniego syna Konstantego Bilińskiego Słotyło, nie jest wiadome, przeto wzywa się tychże, aby się w ciągu roku jednego od poniższej daty w tutejszym sądzie zgłosili, i oświadczenia swe spadkowe wnieśli, inaczej prowadzonem będzie postępowanie spadkowe z ustanowionym dla nich kuratorem Janem Bilińskim Słotyło i z innymi oświadczonymi już spadkobiercami.

Borynia, dnia 20. kwietnia 1873.

* W obwieszczeniu tem umieszczonem w Nr. 161 i 162 „Dziennika urzędowego Gazety Lwowskiej“ wydrukowano mylnie „Mochnatun“ zamiast „Mochnatem.“

(2052 3—3) **Edykt.**

L. 1697. C. k. sąd powiatowy w Radłowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w moc odezwy i uchwały c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 29. stycznia 1869 do l. 11 celem zaspokojenia należytości Eizyka Sterna a obecnie cesyonaryuszów tegoż, Szymona i Szulima Kurzów przeciw Izakowi i Rozie Kurz wywalczonej 2121 zł. w. a wraz z kosztami egzekucyjnemi 10 zł. 62 ct. w. a. odbędzie się egzekucyjna sprzedaż zajętej i oszacowanej według protokołu de praes 19. stycznia 1866 do l. 128 realności i gruntu pod nr. k 82 w Miechomicach małych z dwóch parcel gruntu „Brzycowa“ zwanych dalej domu mieszkalnego i stodoły składającej się korpusu tabularnego nie stanowiącej w trzech terminach, jakoto: dnia 25. września 1873, dnia 14. października 1873 i dnia 30. października 1873, każdego razu o godzinie 10tej przedpołudniem w kancelaryi sądowej w Radłowie pod następującemi warunkami.

1. Za cenę wywołania stanowi się wartość szacunkowa w kwocie 1750 złr. w. a. na pierwszych dwóch terminach gospodarstwo to tylko powyżej ceny szacunkowej albo też za takową, przy trzecim terminie atoli za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostanie.

2. Chęć kupna mający obowiązany jest przed rozpoczęciem licytacyi 10% ceny szacunkowej w kwocie 175 zł. w. a. w gotówce do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład złożyć.

3. Kupiciel obowiązany jest w przeciągu dni 14. po prawomocności uchwały akt licytacyi do sądu przyjmujący całą cenę kupna do depozytu tegoż sądu powiatowego złożyć, w którą złożony zakład wliczony zostanie. Resztę warunków licytacyjnych jako też akt oszacowania w registraturze sądu powiatowego w Radłowie przepisane lub przejrzane być mogą

C. k. sąd powiatowy,
Radłów, dnia 20. lutego 1873.

Z drukarni E. Winiarza.